*Na cześć 1000-lecia Państwa i 1 Maja*

# Pierwsze meldunki o wykonaniu zobowiązań

FALA ZOBOWIĄZAŃ, którymi nasi hutnicy witają obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, święto 1 Maja i Dzień Hutnika, objęła już cały kombinat. We wszystkich wydziałach podjęte już zostały zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne, dochodzą nas już także pierwsze meldunki o wykonaniu postanowień. I tak np. załoga Wydz. Konstrukcji Stalowych Pionu Gł. Mechanika HiL zobowiązała się wykonać plan marca z nadwyżką 100 ton konstrukcji. Zobowiązanie zostało w pełni zrealizowane. Podobnie o wykonaniu zobowiązania zameldowała już też załoga Kuźni. Dostarczyła ona dodatkowo 56,5 ton odkuwek.

Wiele cennych zobowiązań podjęła ZAŁOGA PIONU GŁÓWNEGO MECHANIKA HUTY. Załoga Odlewni Żeliwa postanowiła wykonać plan kwietniowy w 103 proc. Wartość wszystkich zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych tej załogi wynosi 1.554.000 złotych. Załoga Wydziału Remontu Maszyn i Urządzeń postanowiła skrócić przebieg wykonania wielu rozmaitych remontów w hucie, regeneracji części maszyn, wykonania prac warsztatowych. Wartość tych zobowiązań wynosi 1,5 mln złotych. Załoga Kuźni Wydziału W-3 zobowiązała się przez cały rok bieżący wykonywać swe miesięczne zadania minimum w 101,6 proc. realizując jednocześnie plany asortymentowe powyżej 100 proc. Na czyny społeczne — zarówno dla kombinatu jak i dla dzielnicy — poświęca załoga Pionu Gł. Mechanika HiL 12.500 roboczogodzin.

Wymieniliśmy tylko niektóre zobowiązania. Należy podkreślić, że w dalszym ciągu podejmowane są w Pionie TM dalsze czyny produkcyjne i społeczne oraz zobowiązania o charakterze oszczędnościowym.

1679 godzin postanowili przepracować w czynie społecznym na terenie naszej dzielnicy oraz przy rozbudowie ośrodka wypoczynkowego HiL w Niepołomicach — PRACOWNICY PIONU DYREKTORA EKONOMICZNEGO. W celu zabezpieczenia sprawnego przeprowadzenia tej akcji apelują oni o zapewnienie frontu robót, narzędzi, sprzętu oraz środków transportowych. Pracownicy Pionu DE zebrali już i przekazali swej Radzie Oddziałowej 311 złotych na rzecz walczącego Wietnamu. **(jd)**

*W Alei Róż zakwitły już krokusy...*

*Przyjemnego wypoczynku świątecznego!*


Dziś w numerze

- Rozmowa z rektorem AGH prof. Żemaitisem — str. 3
- W sklepach przed świętami — str. 7
- Mieszanka filmowa — str. 8

# głos NOWEJ HUTY

Rok X Nr 14 (487) Kraków, 9 IV. — 15 IV. 1966 r. Cena 50 gr.


*Wyniki mogły być lepsze*

# Fundusz zakładowy wygospodarowany przez załogę HiL wynosi 51,7 mln zł

Obrady Konferencji Samorządu Robotniczego HiL w dniu 2 kwietnia wywołały zrozumiałe zainteresowanie całej załogi. Wiadomo: analiza działalności gospodarczej huty za rok ubiegły, podział funduszu zakładowego, ustalenie wysokości nagród, to sprawy bezpośrednio interesujące każdego. Jakie wyniki ekonomiczne i jaka była nasza praca, tak ukształtował się ostatecznie fundusz zakładowy. Ale zanim przejdziemy do cyfr, kilka uwag o wystąpieniu dyrektora naczelnego HiL mgr inż. BOHDANA KOŁOMYJSKIEGO oraz przewodniczącego Rady Robotniczej HiL tow. STANISŁAWA MULARZA na temat pracy naszej huty w roku ubiegłym.

Niewątpliwym plusem jest przekroczenie zadań produkcyjnych. Warto przypomnieć, że ponadplanowa wartość produkcji towarowej w cenach zbytu wyniosła 118,7 mln złotych. Jednocześnie uzyskana została nadwyżka zysku bilansowego ponad zadania w wysokości 60,5 mln złotych. Nasi hutnicy wykonali też plan eksportu realizując zamówienia zagranicznych odbiorców. Zaległości powstały jedynie w asortymencie blachy ocynowanej elektrolitycznie. Zmianie uległa jednak struktura eksportu: zmniejszył się udział w nim krajów kapitalistycznych z 40,5 proc. w roku 1964 na 39 proc. w roku ub.

Korzystne zmiany (acz na pewno daleko jeszcze niedostateczne) zaszły w gospodarce remontowej huty. Zmniejszyliśmy ilość godzin postojów remontowych. Nadal jednak ostro występuje brak potencjału w tym zakresie, co szczególnie odbija się na remontach kapitalnych. Przykładem opóźnień mogą być remonty wp. nr 1 i nr 3 oraz pieca przepychowego nr 3. Łączne straty produkcji z tytułu przedłużenia remontów kapitalnych wielkich pieców wyniosły 36,2 tys. ton surówki.

Postęp osiągnięty został również w dziedzinie dalszego porządkowania gospodarki materiałowej w hucie. Bilans roczny wykazuje i potwierdza potrzebę kontynuowania prac, gdyż zapasy zbędne wzrosły w ciągu roku o 43,1 proc., a zapasy nadmierne wynoszące 90 mln złotych mimo ogólnego spadku o 28 proc. stanowią w dalszym ciągu poważne unieruchomienie środków obrotowych huty. Zjawisko to wymaga energicznego przeciwdziałania.

Wyniki ekonomiczne huty osiągnięte w 1965 roku i określone takimi wskaźnikami jak akumulacja, udział kosztów w wartości produkcji towarowej i obniżka kosztów — można ocenić pozytywnie z zaznaczeniem, że **nie zostały wykorzystane wszystkie środki ich dalszej poprawy.** Za małe jest ciągle zainteresowanie naszych załóg problematyką gospodarczą, a jeżeli już następuje w tej dziedzinie ożywienie (zwykle w okresie podziału funduszu zakładowego) jest ono krótkotrwałe i niesystematyczne. Bilans huty za rok 1965 zamyka się ostatecznie zyskiem w kwocie 3.010.895.000 złotych.

Proponowany podział funduszu zakładowego wygospodarowanego jak wiadomo w roku ub. w kwocie 51.770.000 złotych przedstawił sekretarz Rady Robotniczej mgr ZBIGNIEW ROGULA. Z ogólnej kwoty funduszu zakładowego przeznacza się 25 proc., tj. kwotę 12.942.000 złotych na rzecz budownictwa mieszkaniowego, realizowanego dla pracowników HiL. Na fundusz socjalno-bytowy załogi huty przeznacza się kwotę 7.766.000 złotych. Środki te będą służyć dla zaspokojenia potrzeb socjalno-bytowych załogi. Pozostaje do podziału kwota 31.062.000 złotych. Z tego proponuje się wydzielić kwotę 2.062.000 złotych z następującym przeznaczeniem: 100 tys. zł na nagrody dla przodujących uczniów 2 i 3-ciej klasy ZSZ w HiL, 200 tys. zł na nagrody dla pracowników naszej zakładowej przemysłowej służby zdrowia, 200 tys. zł dla emerytów i rencistów, którzy przeszli na rentę przed dniem 1. I. 1965. Byli pracownicy huty, którzy odeszli w stan emerytalny w trakcie roku ub. winni być ujęci w listach nagród poszczególnych wydziałów. Kwota 1.562.000 złotych pozostaje do podziału pomiędzy wydziały osiągające szczególne wyniki techniczno-produkcyjne, które z uwagi na swój charakter pracy nie znajdują właściwego odzwierciedlenia w obowiązujących obecnie zasadach wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego kombinatu. Na **fundusz nagród indywidualnych przeznacza się kwotę 29.000.000 złotych.**

Średnia wysokość nagród w proporcjach do wydziałowych funduszy płac (miesięcznych) wynosi w skali huty 12,4 proc. Są oczywiście wydziały, które uzyskały rezultaty lepsze, nawet powyżej 50 proc. Warto przytoczyć parę przykładów. Oto załoga Aglo-

*(Dalszy ciąg na str. 4)*

## Nasz noworoczny konkurs „Z Tysiąclecia na wyrywki"

*rozwiązany*

Na spotkaniu przedstawicieli redakcji z załogą Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, które odbyło się w ub. poniedziałek, rozwiązaliśmy nasz konkurs z nagrodami ogłoszony w noworocznym numerze „Głosu". Konkurs ten pn. *„Z Tysiąclecia na wyrywki"* polegał na odgadnięciu nazwisk osób, związanych z różnymi ważnymi wydarzeniami Tysiąclecia Polski. Oto prawidłowe odpowiedzi: 1. Bartosz Głowacki, 2. Stanisław August Poniatowski 3. Jan Kiliński, 4. August „Mocny" Sas, 5. Władysław Jagiełło, 6. Popiel, 7. Jan III Sobieski 8. Bona Sforza, 9. Wanda, 10. Władysław Łokietek, 11. Gall Anonim, albo Jan Długosz, 12 Ludwik Waryński, 13. Kostka Napierski, 14. Bolesław Chrobry 15. Kazimierz Wielki.

W wyniku losowania, dokonanego przez przedstawicieli załogi HPR (spośród 163 rozwiązań) laureatami naszego konkursu zostali:

I nagroda radioodbiornik turystyczny: **Piotr Gustowicz,** ul. Reja 20/1,

II nagroda aktówka skórzana: **Krzysztof Będkowski,** Centrum B, blok 1/21,

III nagroda budzik: **Bronisław Grusza,** os. Szkolne 36/76,

IV nagroda, suszarka do włosów: **Anna Kozlak,** os. Spółdzielcze 12/23,

V nagroda, bon książkowy za 100 zł: **Tadeusz Domagała,** Centrum C, blok 2/34,

VI nagroda, bon książkowy za 100 zł: **F. Głowacka,** ul. Anny 9,

VII nagroda, bon książkowy za 100 zł: **Stefan Buczek,** ul. Friedleina 18.

O terminie odbioru nagród w naszej redakcji powiadomimy laureatów konkursu informacją na ten temat w „Głosie Nowej Huty".

*Z kroniki Nowej Huty*

## Młodzież na budowę Domu Kultury

W ub. środę przewodniczącego Dzielnicowego Kom. FJN **A. Kasprzyka** oraz przewodniczącego Prez. DRN **S. Cichockiego** odwiedziła delegacja młodzieży Technikum Elektrycznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Nowej Hucie, która przekazała na ich ręce 12 tys. zł, jako pierwszy wkład na budowę Domu Kultury. Równocześnie delegacja zgłosiła zobowiązanie młodzieży obu szkół przepracowania w czynie społecznym 5 tys. godzin przy budowie Domu Kultury.

Młodzież ta zwraca się do uczniów wszystkich szkół nowohuckich, by za jej przykładem włączyli się, wraz z całym społeczeństwem nowohuckim, do akcji pod hasem: *Na XX-lecie dzielnicy — Dom Kultury w Nowej Hucie.*

## Gościliśmy redaktorów prasy zakładowej z CSRS

Przez kilka dni gościliśmy redaktorów największej zakładowej gazety w Czechosłowacji, wydawanej przez Hutę w Witkowicach. Redaktorzy „Iskry" — bo tak się nazywa odpowiednik naszego „Głosu Nowej Huty" — red. nacz. **Jindrich Suchy** i dziennikarze **Milada Kubankowa** oraz **Dalibor Gadlina** mieli możność oglądnąć kombinat, jak również zapoznać się z pracą zespołu wydającego „Głos". Sporo było rozmów, i to bardzo owocnych. Wymiana doświadczeń dotyczyła różnych dziedzin, m. in. organizacji pism i warunków pracy.

Kulminacyjnym punktem wizyty stało się spotkanie z przedstawicielami kierownictwa HiL z udziałem sekretarza propagandy KF PZPR **L. Kowara** i dyrektora ekonomicznego **W. Kilnstlera.** Przyjazne i serdeczne rozmowy oraz wspólne dla gazet hutniczych sprawy, wszystko to stanowi niewątpliwie dobry początek do nawiązania stałej współpracy „Iskry" i „Głosu Nowej Huty". (w)

## Hutnicy dla walczącego Wietnamu

**W odpowiedzi na apel załogi Stalowni Martenowskiej o przyjście z pomocą ludności walczącego Wietnamu, wszystkie wydziały HiL przeprowadziły zbiórkę pieniędzy. Jak informuje nas przew. Rady Zakładowej HiL tow. JAN STEFANIK hutnicy kombinatu zebrali do tej pory na rzecz Wietnamu ponad 58.000 zł, w tym 10.000 zł z funduszu związkowego. Najwięcej — 6.772 zł zebrali pracownicy Pionu TM, 5.745 zł, pracownicy ZK, 4.652 zł, pracownicy Pionu TE, 3.102 zł, pracownicy ZMO, 3.099 zł pracownicy DN.**

# Nie wszyscy wykonawcy zwiększyli tempo robót na budowie Aglomerowni nr 2

W cieniu wielkich dni w Stalowni Konwertorowej, które przeżywa nie tylko sama załoga Stalowni, ale cała huta, biegną zwykle tygodnie na innych budowach kombinatu. Przystańmy na chwilę i w tym tygodniu przy jednej z obecnie pierwszoplanowych, na Aglomerowni II.

Jaki jest postęp robót? W porównaniu do poprzedniego meldunku sprzed dwóch tygodni: na tzw. drodze rudy widać przyspieszenie tempa robót budowlanych prowadzonych przez ZBM-3. Postęp można dostrzec również w pracach elektrycznych prowadzonych tutaj przez Elektromontaż, zwłaszcza zaś przy pracach montażowych w stycznikowniach przy wywrotnicach wagonowych. W pozostałych stycznikowniach przyspieszenie prac nie jest jeszcze dostateczne. W zakresie prac energetycznych następuje poprawa w montażu urządzeń wentylacyjnych oraz energetycznych. Wykonywanie instalacji wodnych i c. o. dobiega końca.

W sortowni Mostostal przystąpił do montowania 5 przenośników — pozostaje jeszcze jeden — natomiast nie podjęto dotąd montażu zasilaczy talerzowych oraz kruszarek młotkowych.

W pracah elektrycznych w sortowni nie widać niestety żadnego postępu (Elektromontaż!). Podobnie w pracach energetycznych PIP, Klimat i Energoaparatura nie wykazały się większą mobilizacją w ciągu ub. tygodnia.

A jak przedstawia się sytuacja z taśmami i ssawami? Tempo Mostostalu, który przystąpił narazie do montażu ssawy nr 1-absolutnie nie jest takie, jakie być powinno wobec obowiązujących terminów oddania Aglomerowni II do eksploatacji. Nie ruszyły wiele naprzód prace przy montażu taśm nr 1 oraz 2. Kiedy Mostostal się do tego zabierze?

Chłodnie. Wprawdzie dostarczono 10 wentylatorów, ale nie są one jeszcze montowane. Budzi to obawy o termin ukończenia tej roboty, co wynika z prostego wyliczenia czasu dzielącego od przewidzianego zakończenia Aglomerowni II. Również w stacji mieszania gazu nic się nie dzieje. Hallo, PIP — na co czekamy?

**Pisaliśmy 2 tyg. temu, iż potencjał wykonawców na budowie Aglomerowni II jest za mały o około 400 ludzi. Dziś można odnotować, iż na przestrzeni ub. tygodni został on powiększony o 200 pracowników, co już jest dobrym prognostykiem, ale jeszcze nie przynosi pełnej ilości rąk potrzebnych na budowie. Może w przyszłym tygodniu będziemy mogli podać z prawdziwą przyjemnością, iż załoga budowlana została powiększona do pełnej liczby, niezbędnej dla dotrzymania terminu, oraz że wszystkie prace, na całym froncie ruszyły w przyspieszonym tempie?**

W ostatnich tygodniach widać znaczną poprawę na budowie Aglomerowni II. Więcej ludzi, żywsze tempo. Czy jednak pozwoli to uniknąć spóźnienia? Najlepiej sięgnijmy do liczb, jako najbardziej obiektywnych sprawdzianów. Plan kwartalny tak zw. przerobu na tej budowie (finansowy) przewidywano w wysokości 54.288 tys. zł. Jak można podać w chwili pisania tych słów, wykonanie szacunkowe tegoż planu kwartalnego kształtuje się w wysokości 36 mln zł. Stan zatrudnienia — aktualnie wynosi na 29. III br. jeszcze za mało pracowników. Na pewno grożące spóźnienie nie jest wyłącznie winą budowlanych, ale ich wysiłek tylko może obecnie zmniejszyć powstałe zagrożenie terminu.

# II Zjazd nowohuckiego Oddziału ZNP

4 bm. odbył się w Nowej Hucie II Zjazd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. Tematem obrad było podsumowanie dwuletniego dorobku i wytyczenie nowych kierunków działania związku.

W Zjeździe uczestniczyło 107 delegatów nowohuckich nauczycieli oraz wielu zaproszonych gości m. in. I sekretarz **Andrzej Kasprzyk** i sekretarz **Henryka Winiarska** z Komitetu Dzielnicowego PZPR w Nowej Hucie, poseł na Sejm **Kazimierz Kuraś** i wiceprzewodnicząca DRN w Nowej Hucie **Helena Dudzińska.**

Po sprawozdaniu złożonym przez prezesa Zarządu Oddziału ZNP mgr **Jana Bąka** wywiązała się ożywiona dyskusja ,która koncentrowała się głównie wokół problemu wychowania młodzieży w szkołach i roli nauczyciela w działalności dydaktycznej oraz spraw socjalno-bytowych.

W wyniku przeprowadzonych wyborów prezesem nowohuckiego Oddziału ZNP został ponownie mgr **Jan Bąk**, wiceprezesami: **Zdzisław Duda i Jadwiga Grydziuk**, sekretarzem **Stanisław Pietruszka** oraz skarbnikiem **Leokadia Soczyńska.** Ponadto wybrano delegatów na Zjazd Okręgowy ZNP **Michała Osieckiego, Romana Stępnia, Jana Bąka, Stanisławę Marglewską, Ludwikę Huptysiowską, Marię Piotrowską i Helenę Hudzik,** a na Zjazd Krajowy ZNP mgr **Michała Osieckiego.**

W części artystycznej wystąpił młodzieżowy zespół amatorski z Technikum Elektrycznego w Nowej Huty.

**Za okazaną mi pomoc w czasie ciężkiej choroby oraz troskliwą opiekę nad dziećmi składam serdeczne podziękowanie przewodniczącemu Rady Wydziałowej Modelarni — tow. Szymańskiemu, przewodniczącemu Rady W-1, tow. Borucie oraz całemu kolektywowi kierowniczemu i załodze W-1/10 HiL.**

**JÓZEF KUKLA**
**z rodziną.**

**Wszystkim, którzy w dniu 31 marca br. wzięli udział w pogrzebie EMILA KASPRZAKA, okazując nam wyrazy współczucia i żalu, a szczególnie organizatorom uroczystości pogrzebowych, Komitetowi Fabrycznemu PZPR i Radzie Kombinatu HiL oraz Komitetowi Zakładowemu PZPR i Radzie Zakładowej Stalowni Martenowskiej, składamy tą drogą serdeczne podziękowania.**

**ŻONA Z DZIEĆMI**

## Z egzekutywy KF

# Ocena kampanii wyborczej w organizacji związkowej i radach robotniczych HiL

W bież. tygodniu egzekutywa KF PZPR w HiL omawiała przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej w zakładowej organizacji związkowej oraz w radach robotniczych. Jak wiadomo, kampania ta rozpoczęła się w listopadzie ub. r. wyborami do grup związkowych. Do końca marca br. zakończone zostały wszystkie zebrania z wyjątkiem konferencji fabrycznej, na której wyłoniona zostanie w maju Rada Zakładowa i Rada Robotnicza HiL.

Ogółem w kampanii wyborczej odbyło się 960 zebrań w czasie których, w dyskusji, zabierało głos 6404 pracowników huty. Kampania wyborcza wyłoniła 157 delegatów na VII konferencję sprawozdawczą Rad Zakładowej i Robotniczej. Istotnym dorobkiem dotychczasowych zebrań jest zgłoszenie ogółem, przez uczestniczących w nich związkowców 1162 wniosków, z czego do realizacji na szczeblu huty oraz w formie postulatów do władz zwierzchnich przypada 77 wniosków.

W toku obrad egzekutywy podkreślano, że o ile do strony techniczno-organizacyjnej odbytych zebrań nie ma większych uwag, gdyż była ona właściwie przygotowana, to jednak sam przebieg dyskusji nie może w zupełności zadowalać. Poświęcano wiele miejsca w wystąpieniach sprawom socjalno-bytowym, co jest na pewno słuszne. Jednakże nie znalazła w nich dostatecznego odbicia węzłowa problematyka ekonomiczno-produkcyjna, która stanowi domenę zainteresowania rad robotniczych.

Zbyt mało też było postulatów dotyczących oceny pracy rad robotniczych. Nie wykazali dostatecznego zainteresowania przebiegiem kampanii kierowniczy przedstawiciele administracji gospodarczej (zarząd huty), którzy wzięli udział tylko w nielicznych zebraniach. W referatach nie znalazła również należytego odbicia tak istotna w pracy związkowej problematyka ideowo-wychowawcza, stanowiąca ważny czynnik w realizowaniu funkcji społecznej organizacji (związki zawodowe szkołą rządzenia, gospodarności i obywatelskiego wychowania).

Odnotować wypada jeszcze jeden minus, na którym — przy niewątpliwym dorobku hutniczej organizacji związkowej — koncentrowali uwagę dyskutanci. W toku kampanii na dalszy plan zeszła sprawa zobowiązań produkcyjnych, nie dokonano ich podsumowania, zestawienia wyników; nie ujawniły się też w tym zakresie nowe inicjatywy.

I dwie ostatnie uwagi. W czasie obrad egzekutywy omówiono propozycję, aby w przyszłości, nie łączyć wyborów do rad robotniczych z wyborami do rad związkowych. Uznano też za właściwe i konieczne zajęcie się przeszkoleniem nowo wybranego aktywu zarówno związkowego jak i rad robotniczych, ze względu na potrzebę szybszego wdrożenia do pracy.

Obrady egzekutywy zakończyło wystąpienie I sekretarza KF PZPR w HiL tow. **Tadeusza Wachowskiego,** który ustosunkował się do omawianej problematyki oraz nakreślił najbliższe zadania wynikające z dokonanej oceny kampanii wyborczej w organizacji związkowej i do rad robotniczych. M. in. I sekretarz KF partii podkreślił, że szczególnie istotną sprawą jest zarejestrowanie wszystkich wniosków zgłoszonych na zebraniach wyborczych i udzielenie odpowiedzi każdemu wnioskodawcy, jak załatwiony został przedstawiony przez niego wniosek. **(w.)**

# Postawa członka partii

Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym POP Wydziału Przerobu Żużla poruszono wiele problemów. Z codziennej pracy partyjnej i produkcyjnej. Omawiano je w aspekcie uchwał plenum wrześniowego KF partii w HiL, dyskutowano szczerze.

Wiele spośród wypowiedzi dotyczyło zasadniczych spraw, jak wzrost szeregów partyjnych w hutniczej organizacji (28 proc. załogi wydziału jest członkami partii), rola grup partyjnych oraz towarzyszy rekomendujących kandydatów do partii; postulowano wyczulenie na podnoszenie poziomu ideologicznego, zwracano uwagę na postawę członka partii, która musi się przejawiać w każdym momencie jego życia. Były i wypowiedzi dotyczące obowiązku szczerego mówienia o bolączkach na zebraniu partyjnym, bez czekania, aż sprawy te narosną i staną się problemem. Sporo troski poświęcili uczestnicy zebrania poprawie jakości produkcji i eksportu, w myśl wytycznych V plenum KC. O tym wszystkim mówili m. in. tow. tow. **F. Szydłowski, J. Mirek, J. Chabiński, M. Zapalski,** gł. wielkopiecownik **W. Rudziński, S. Czekaj.**

Uczestniczący w zebraniu sekretarz KF PZPR tow. **M. Najduchowski** szczególnie wiele uwagi poświęcił postawie członka partii oraz ocenił działalność POP, uznając ją za coraz lepiej się rozwijającą.

W wyniku wyborów I sekretarzem tej organizacji został tow. **E. Pawlicki,** sekretarzami tow. **M. Zapalski,** tow. **S. Korzeń.** Delegatami na konferencję fabryczną zostali wybrani tow. **M. Najduchowski** oraz tow. **S. Czekaj.**

**ik.**

# Spotkanie działaczy TRZZ z posłem K. Kurasiem

Ostatnio w KF PZPR HiL odbyło się spotkanie działaczy TRZZ z Prudnika na Dolnym Śląsku i Zarządu Koła TRZZ HiL. W spotkaniu uczestniczył poseł na Sejm PRL — tow. **Kazimierz Kuraś** i sekretarz Rady Kombinatu, tow. **Antoni Dałkowski.** Główne zadanie dla TRZZ to propagowanie Huty Lenina i jej znaczenia gospodarczego, społecznego i politycznego dla gospodarki narodowej na terenie Ziem Zachodnich. W tym celu należy również wykorzystać szerokie możliwości pracy kulturalno-oświatowej.

Przew. MRN w Prudniku tow. **Kazimierz Regulski** zapoznał zebranych z programem obchodów Dni Prudnika i wystąpił z inicjatywą, aby uroczystą sesję Miejskiej Rady Narodowej rozpocząć częścią artystyczną ZDK HiL. Uroczystość odbędzie się w początkach czerwca b. roku i jest związana z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego.

W trakcie spotkania goście z Ziemi Opolskiej zwiedzili kombinat pod przewodnictwem prezesa koła TRZZ — tow. Madowicza.

M. O.

# Przegląd zespołów amatorskich

Z okazji zakończenia obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego i podsumowania dorobku kulturalno-oświatowego za lata 1965/66, Wydział Kultury Rady Narodowej m. Krakowa ogłosił ogólnomiejski przegląd amatorskich zespołów artystycznych. W kwietniu organizowane będą eliminacje dzielnicowe, podczas których najlepsze zespoły zadą to zespoły estradowe i bigbeatowe jak: zespół estradowy „Meteory", kwartet gitarowy „Błękitni", zespół żeński „Nastolatki", zespół teatralny „Teatrzyk małych form" oraz soliści, wyłonieni z konkursu pn. „Młodzież przy mikrofonach: **Stanisław Pietrzykowski, Halina Majorek i Stanisław Adamczyk.** Przegląd tych zespołów przewidziany jest 24 kwietnia o godz. 17 w Sali Teatralnej HiL, natomiast 29 bm., o godz. 18 w Ognisku Choreograficznym ZDK HiL (b. Zespół Pieśni i Tańca) odbędzie się pokaz zespołów ludowych. Wezmą w nim udział 3 zespoły z Krzesławic (zespół dziecięcy, dla dorosłych i kapela ludowa) oraz zespoły z Pleszowa, Grębałowa, Mogiły i Łęgu. **(bg)**

kwalifikują się do przeglądu ogólnomiejskiego, planowanego w ostatnich dniach maja, w ramach imprez Dni Oświaty, Książki i Prasy. Dla laureatów przeglądu przewidziane są cenne nagrody, zaś wszyscy uczestnicy otrzymają dyplomy.

W przeglądzie na szczeblu dzielnicowym weźmie udział 12 zespołów Nowej Huty. Bę-

# *Jak wykonujemy plan?*

**TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HUTY DO 5 BM. WŁĄCZNIE.**

| | % planu |
|---|---|
| **Zakład Materiałów Ogniotrw.** | |
| wyroby szamotowe | 100 |
| wyroby zasadowe | 103 |
| dolomit prażony | 107 |
| wapno palone | 113 |
| **Zakład Koksochemiczny** | |
| koks ogółem | 96 |
| koks wielkopiec. | 95 |
| smoła | 97 |
| benzol | 98 |
| siarczan amonu | 99 |
| **Aglomerownia** | 103 |
| **Wielkie Piece — surówka** | 104 |
| **Wydział Przerobu Żużla** | |
| żużel granulowany | 102 |
| żużel pumeksowy | 104 |
| **Stalownia Martenowska** | 123 |
| **Wydz. Walcownie Wstępne** | |
| kęsiska prod. sur. | 112 |
| prod. gotowa | 107 |
| kęsy prod. sur. | 144 |
| prod. gotowa | 149 |
| **Walcownia Gorąca Blach** | |
| blach prod. sur. | 97 |
| prod. gotowa | 98 |
| **Walcownia Zimna Blach** | |
| blacha czarna sur. | 92 |
| prod. gotowa | 101 |
| blacha ocynkowana | 105 |
| prod. gotowa | 114 |
| blacha ocynowana ogn. | 86 |
| prod. gotowa | 122 |
| blacha ocynowana elektr. | 90 |
| prod. gotowa | 88 |
| blacha trafo | — |
| **Wydział Rur Zgrzewanych** | |
| rury prod. sur. | 116 |
| prod. gotowa | 105 |
| kształtowniki gięte | 118 |
| **Walcownia Drobna** | |
| profile drobne | 113 |
| prod. gotowa | 149 |
| drut prod. sur. | 107 |
| prod. gotowa | 110 |
| **Wydział W—1** | |
| prod. ogółem | 111 |
| stal elektr. sur. | 98 |
| odlewy staliwne | 46 |
| odlewy żeliwne | — |
| **Wydział W—3** | |
| prod. ogółem | 101 |
| wyroby kute | 100 |
| odkuwki swob. kute | 100 |
| wyroby wks | — |
| **Siłownia** | 111 |
| **Wydział Wlewnic** | |
| wlewnice i osprzęt | 76 |
| stal we wlewkach | 48 |
| **Stalownia Konwertorowa** | 105 |

Pierwsze dni kwietnia charakteryzują się na ogół dobrą pracą większości wydziałów huty. Niepowodzenia marcowe zmobilizowały załogę do wzięcia ostrego tempa od samego początku miesiąca. A więc może to już przełom w nierytmiczności pracy? Na wyróżnienie zasługuje załoga Aglomerowni. Wykonała ona plan z nadwyżką 1.484 ton spieku. Dobra passa trwa w Wydz. Wielkopiecowym. Załoga tego wydziału dostarczyła dodatkowo 1.130 ton surówki, a wiadomo jakie to jest ważne w warunkach pracy dwóch Stalowni: Martenowskiej i Konwertorowej. Bardzo rytmicznie pracuje załoga Wydz. Przerobu Żużla. Po 5 dniach kwietnia nadwyżka produkcyjna wynosi 293 tony żużla granulowanego i 167 ton pumeksu. Dobrze spisuje się załoga Stalowni Martenowskiej. Wykonała ona plan z nadwyżką 1.183 ton stali. Duże brawa należą się walcownikom ze Zgniatacza. Pracują doskonale, jak to się mówi „z zębem". Nic dziwnego, że nadwyżka produkcyjna wynosi już 2.863 tony kęsisk oraz 3.944 ton kęsów. Większość oddziałów Walcowni Zimnej Blach dobrze sobie radzi z planami. I tak np. załoga Walcowni Zimnej wykonała już dodatkowo 62 tony blachy czarnej, załoga Ocynkowni Blach — 217 ton blachy ocynkowanej, załoga Ocynowni Ogniowej Blach — 21 ton blachy. W czołówce najlepiej pracujących wydziałów utrzymuje się nadal Wydział Rur Zgrzewanych. Do tej pory dostarczył on już 22 km rur ponad plan, przekraczając też jednocześnie swe zadania w produkcji kształtowników giętych na zimno. Słowem: rytmiczność pracy, dobre tempo od pierwszych dni miesiąca, a to decyduje właśnie o sukcesie. Bardzo dobrze spisuje się obecnie załoga Walcowni Drobnej. Przekroczyła ona plan w obydwu asortymentach swej produkcji: o 1.475 ton profili drobnych i 395 ton drutu.

Teraz o „minusach". Nadal nie wykonuje zadań załoga ZK. Powody te same co poprzednio. Zaległości wynoszą 1.562 ton koksu ogółem i 1.657 ton koksu wp. Nienajlepiej zaczęła też miesiąc załoga Ocynowni Elektrolitycznej Blach: niedobór wynosi 42 tony.

**(jd)**

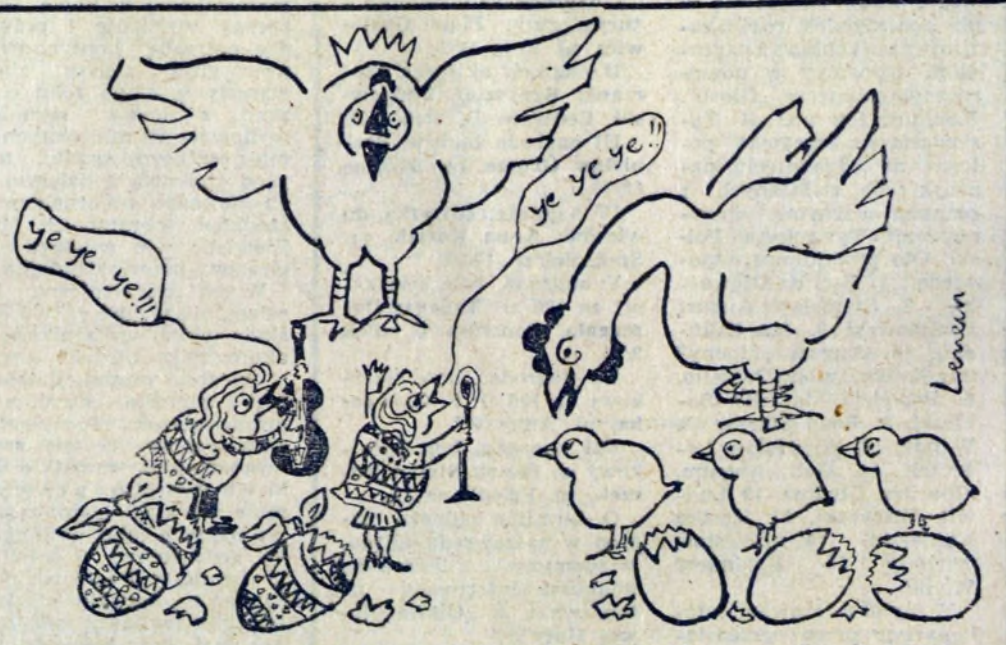


**— A mówiłem koleżance: ostrożnie z wysiadywaniem pisanek!** Rys. R. Lenech

# ONI PRZODUJĄ

Foto: J. BROŻEK

W Stalowni Martenowskiej odbywa się właśnie remont IX martena. Zatrudniona przy nim załoga Wydz. Piecowego HPR realizuje cenne zobowiązania dążąc do przedterminowego wykonania prac. Spośród wielu wyróżniających się remontowców wybraliśmy kilku najlepszych. Oto oni: (od str. lewej) **Zdzisław Piekara, Stanisław Zborowski, Eugeniusz Rosowicz, Kazimierz Trojanowski, Jan Stępień, Józef Zyguła, Tadeusz Suder** — murarze.

Równie dobrze i ofiarnie pracują zespoły HPR-u wykonujące remonty torów kolejowych. Robota to niesłychanie ważna, od niej m. in. zależy wykonanie planów przewozowych Wydziału Kolejowego HiL. Na wyróżnienie zasługują sobie przedstawieni na dalszych naszych zdjęciach: **Jan Kubat** — brygadzista, **Jan Kobas** — pracownik torowy, **Jan Konwant** — pracownik torowy.

**Decydująca sprawa: jakość produkcji**

## Plan I kwartału br. wykonany

## wyniki marca jednak nienajlepsze

Niestety nie ma zbyt optymistycznego akcentu w bilansie pracy naszych hutników w okresie miesiąca marca. Plan produkcji towarowej nie został wykonany. Wynik w tym zakresie brzmi: 99,3 proc. W złotówkach kosztowało to nas stratę 8,5 mln zł. Nie to jest jednak jeszcze najgorsze. **Marzec przejdzie do historii huty pod znakiem fatalnej jakości produkcji.** Ten fakt rzutuje na całą pracę załogi i co tu mówić, obciąża wszystkie ogniwa produkcyjne kombinatu, od Stalowni po Walcownie Blach.

Rozmawiałem z mgr inż. KAZIMIERZEM CZAJĄ — kierownikiem Walcowni Gorącej Blach. *Takiego ciężkiego okresu w pracy dawno już nie pamiętamy* — mówił. — *Jakość wsadu była okropna. Rozwarstwienia, stale rozwarstwienia! Tonę za toną blachy trzeba było odrzucać. Jeszcze raz problem jakości produkcji dał o sobie znać z całą ostrością w hucie.*

W najbliższym czasie powrócimy do tego zagadnienia na łamach „Głosu". Dziś jeszcze parę uwag o wynikach produkcyjnych marca i I kwartału br. A więc nie został wykonany plan produkcji towarowej oraz plan produkcji globalnej. Wynik: 90,6 proc. zadań. Całe szczęście, że nadwyżki z poprzednich miesięcy br. były na tyle duże, iż w ostatecznym bilansie wyszliśmy obronną ręką przynajmniej za cały kwartał. Plan produkcji towarowej został wykonany w 101,5 proc., a dodatkowa wartość tej produkcji wyniosła 50,3 mln złotych. Plan produkcji globalnej — 97,3 proc.

Które wydziały nie wykonały w marcu swych planów? Dlaczego ich nie wykonały? W Zakładzie Koksochemicznym sytuacja nie uległa żadnej zmianie. Ujemne saldo w skali miesiąca wynosi 6.000 ton koksu ogółem i 10.673 ton koksu wielkopiecowego, a w skali I kwartału br. — 17.965 ton koksu ogółem i 13.657 ton koksu wielkopiecowego. Są to ilości poważne! U podstaw niepowodzeń leży przedłużenie czasu koksowania (dla uzyskania lepszej jakości koksu (wo) oraz nieosiągniecie planowanego uzysku z komory. Plan wynosił 14,2 ton, wykonanie — 14,14 ton. Osobny problem stanowi oczywiście pytanie, czy takie duże „ofiary" ilości produkcji na rzecz jej jakości, dały chociaż należyte efekty. Odpowiedź na to pytanie pozostawmy wielkopiecownikom, ale dochodzą nas głosy, że nie zawsze — przynajmniej z równomiernością parametrów jakościowych koksu — jest dobrze.

Stalownikom z Martenowskiej udało się jakoś wykonać plan miesięczny, ale jako żywo — nadwyżka 318 ton to nie efekt na miarę ich ambicji i dotychczasowych rezultatów. Wiadomo jednak: brakowało surówki, były kłopoty jakościowe. Podkreślić należy, że nasz najmłodszy nabytek — Stalownia Konwertorowa, od razu zdopingowała „stary" wydział do rywalizacji. Jakość jej stali okazała się nadspodziewanie wysoka. Stalownicy z Martenowskiej na pewno nie oddadzą łatwo swej skóry, walka o lepsze wyniki jakościowe zapowiada się zażarta. Oby tylko jej rezultaty uwidoczniły się w końcowej fazie produkcji huty...

Walcownia Gorąca Blach wykonała wprawdzie plan produkcji całkowitej, zabrakło jej jednak 5.500 ton do wykonania zadań w produkcji towarowej. Przypomnieć jednak należy naszą rozmowę z inż. Czają i jego (zupełnie słuszne zresztą) utyskiwania na dostarczany mu metal. Nikt nie jest czarodziejem i z kiepskiej stali nie zrobi w żaden sposób dobrej blachy.

Planu miesięcznego nie wykonała załoga Wydziału Wlewnic. Niedobór w produkcji wlewnic i osprzętu wyniósł 2.622 tony. Poza tym zadań nie wykonała załoga Odlewni Staliwa (tłumaczy się to wykonywaniem odlewów o wyjątkowo dużej pracochłonności), załoga Siłowni (powodem jest opóźnienie planowanego uruchomienia turbogeneratora nr 6).

**W kwietniu zadania huty są jeszcze bardziej napięte, a co za tym idzie jeszcze bardziej trudne do wykonania. Ogromny nacisk musi być położony na jakość produkcji. Nie mogą powtórzyć się perturbacje marcowe. I dlatego cała załoga HiL, a przede wszystkim nasz dozór techniczny, musi z większą indywidualną odpowiedzialnością podchodzić do swych zadań. Surowa ocena postawy i rzeczywistego zaangażowania na każdym stanowisku, jest po prostu niezbędna.**

**Plan — żelazne prawo — nie może być nie wykonywany.**

A oto tabela wykonania zadań huty w marcu i w I kwartale br.

| | marzec | I kwartał |
|---|---|---|
| ZMO — wyroby szamotowe | 100,7 | 100,8 |
| wyroby zasadowe | 101,9 | 100,1 |
| ZK — koks ogółem | 93,0 | 98,0 |
| koks wielkopiecowy | 95,5 | 98,0 |
| prod. towarowa | 91,0 | 94,6 |
| Aglomerownia | 102,9 | 104,0 |
| Wielkie Piece | 101,3 | 99,7 |
| Wydział Przerobu Żużla | | |
| żużel granulowany | 101,2 | 101,6 |
| żużel spieniony | 105,3 | 87,9 |
| Stalownia Martenowska | 100,1 | 101,4 |
| Stalownia Konwertorowa | 231,6 | 266,5 |

*(Dokończenie na str. 4)*

W związku z stale pogłębiającą się współpracą Huty im. Lenina z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie oraz 60-leciem urodzin rektora AGH, prof. inż. KIEJSTUTA ŻEMAITISA, jednego z najdłużej związanych z hutą ludzi,

**Rozmowa z rektorem prof. K. Żemaitisem**

# Huta AGH — AGH hucie

poprosiliśmy o rozmowę na temat jego działalności i współdziałania kierowanej przez niego krakowskiej uczelni z Kombinatem.

Oto, co usłyszeliśmy, sięgając na wstępie do lat przeszłych. Rektor, ongiś słuchacz tejże uczelni, którą obecnie kieruje, rozpoczął pracę w hutnictwie dokładnie 43 lata temu. Przed wojną — w Hucie w Częstochowie i w Hucie Baildon. Wspomnienia wojenne, to walki w II Armii Wojska Polskiego, z którą brał udział w bitwach (Nysa Łużycka, Drezno, Praga). A potem już praca zawodowa w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego, następnie na stanowisku ministra resortu przemysłu ciężkiego, hutnictwa i znów przemysłu ciężkiego. Z kolei działalność w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i objęcie kierownictwa ważnej dla gospodarki narodowej wyższej uczelni, krakowskiej AGH.

Gdy pytamy o związki rektora z naszą hutą, z góry wiemy, iż są one wieloletnie i głębokie. Datują się od roku 1947, kiedy to układano program huty — początkowo na produkcję pół mln ton stali i z lokalizacją w Gliwicach. Prof. K. Żemaitis był też przy ostatecznych ustaleniach budowy i rozbudowy HiL, a także przy podpisaniu umowy ze Związkiem Radzieckim na dostawy mającej powstać pod Krakowem nowej, wielkiej, polskiej huty. W r. 1948 huta była już przewidziana na 1 i pół mln ton stali; dalszą historię znamy, aż po dzień dzisiejszy, kiedy zapadła decyzja rozbudowy Kombinatu do 5,5 mln ton stali rocznie w nowej pięciolatce. Historia budowy i rozbudowy huty wiąże się mocno także z nazwiskiem rektora K. Żemaitisa, który wspomina współpracę z Gipromezem, inż. **Ch. N. Zybinem** i innymi specjalistami radzieckimi, których imiona weszły do dziejów huty. W r. 1954 rektor został wydelegowany przez Rząd PRL bezpośrednio na plac budowy w Kombinacie. Pamiętny to rok pierwszym spustem z wielkiego pieca nr 1, datą narodzin kolosa. Zastępcą tow. K. Żemaitisa, jako pełnomocnika Rządu, był w tym czasie **Cz. Bąbiński**, a głównym kierownikiem budowy inż. **M. Rojowski**, którego nazwisko zapisało się nie tylko tutaj, lecz również na wielu wielkich budowach stolicy i gdzie indziej.

Jak obecnie przebiega współpraca AGH z hutą? Rektor określa ją jako mocno nasiloną, przy obustronnych korzyściach. Wielu pracowników naukowych AGH bierze udział w konsultacjach, przeprowadza się również prace badawcze, opracowywane następnie i wydawane drukiem. Huta im. Lenina daje możność pracownikom AGH zapoznania się z najnowocześniejszą technologią. Kilka katedr stale współpracuje z hutą w różnych zagadnieniach dotyczących produkcji i rozbudowy HiL. Huta pomaga natomiast szkolić, m. in. przez przyjmowanie na staż słuchaczy I roku studiów.

Cóż powiedzieć o tym, co więcej huta uzyskuje od AGH? Oczywiście nowe kadry techniczne. 600 młodych inżynierów z AGH pracuje już w naszej hucie. To cały zastęp ludzi, którzy podjęli odpowiedzialne zadania w Kombinacie i wykonują je z powodzeniem, dzięki dobremu przygotowaniu.

Rozmowa z rektorem K. Żemaitisem ma wiele ciepłych akcentów, gdy mówi on o swojej pracy zawodowej w ogóle, a o Hucie im. Lenina i młodzieży studiującej na AGH w szczególności. Z serdecznością przyjmuje również rektor życzenia od Czytelników GNH, którymi są członkowie załogi Huty im. Lenina i mieszkańcy Nowej Huty, z okazji swojego 60-lecia. I przekazuje podziękowania.

**Rozmowę notowała**
**IRENA KOZIELSKA**

***Kartki z historii***

# Warto przypomnieć

Kim są biskupi niemieccy w NRF? Jaki jest ich stosunek do polityki, do przeszłości hitlerowskich Niemiec, do okresu okupacji w Polsce i poczynań wojsk Hitlera w naszym kraju? Jaką wreszcie postawę zajmują w sprawie tak istotnej, jak uznanie w Europie granic ustalonych w wyniku II wojny światowej a w tym, i naszych granic na Odrze i Nysie? Czego się oni nauczyli z minionych wydarzeń i co aktualnie dziś reprezentują już nie jako katolicy, lecz — nas to przecież także bardzo interesuje po prostu — obywatele swego kraju, tj. Niemieckiej Republiki Federalnej?

Nieraz rozmawiamy o polityce, o wielkich sprawach, o wydarzeniach mających znaczenie dla teraźniejszości i przyszłości. Można jednak bez zająknienia powiedzieć, że — skoro tematem staje się polityka NRF, nie zawsze jesteśmy w stanie dość realistycznie ocenić działalność kleru w tym państwie. A już z pewnością posiadamy poważne luki w zakresie informacji dotyczącej polityki kleru czy Episkopatu w NRF. W tej sytuacji, wydaje się, że będzie rzeczą wskazaną i słuszną, a na pewno już na czasie, zadać sobie nieco trudu: po prostu przypomnieć tylko niektóre fakty, postawy i stanowiska.

### ZANIM WYRUSZONO NA POLSKĘ

Dziś już nie będzie rewelacją, lecz zwykłym historycznym przypomnieniem stwierdzenie, że od pierwszych chwil hitlerowskiego panowania w Niemczech hierarchia kościelna poparła nowy reżim. Trzeba o tym mówić, jakkolwiek tamtejsi dostojnicy kościelni nie bardzo lubią, kiedy przypomina im się lata od 1933 do 1945. Mimo to dla nas, Polaków, sprawy te mają swoją wymowę. Nie **tylko historyczną. Lepiej, i to z całą pewnością, rozumiemy za ich pośrednictwem nie** tylko historię, ale i... teraźniejszość. Mało tego: sądy nasze o bieżących sprawach nabierają większej precyzji. A żyć przecież trzeba w r e a l n y m, a nie wyimaginowanym świecie.

W liście pasterskim, wydanym po legalizacji przewrotu faszystowskiego w Niemczech datowanym 6 czerwca 1933 r, tamtejsi biskupi niedwuznacznie podkreślali przyjęcie politycznych haseł hitleryzmu. Oto jego fragment: *„Również i cele jakie nasz nowy autorytet państwowy stara się osiągnąć dla wolności naszego narodu, katolicy witają z zadowoleniem. Po latach braku wolności dla naszego narodu i pogardy oraz haniebnego uszczuplenia naszych praw narodowych nasz naród niemiecki musi odzyskać z powrotem wolność i zaszczytne miejsce w rodzinie narodów..."*

20 lipca 1933 r. został zawarty konkordat pomiędzy rządem hitlerowskim a Watykanem. W związku z tym arcybiskup dr Konrad Gröber pisał: *„W wyniku nastąpił przyjazny zwrot wiernych katolików ku narodowo-socjalistycznemu państwu".*

Kościół niemiecki fascynował konkordat z hitleryzmem. Za jego podpisanie dziękował Hitlerowi kardynał Faulhaber; **„Czego nie dokonały dawne parlamenty i partie w ciągu 60 lat, to w ciągu 6 miesięcy urzeczywistniło dalekosiężne spojrzenie Pana jako męża stanu".**

Popierając III Rzeszę i politykę Hitlera w generalnych poczynaniach, niemieccy książęta kościoła dziękczynnymi modłami i gratulacjami dla führera czcili zajęcie Zagłębia Saary. Natomiast w wewnętrznej polityce znajdowali — jak biskup Berning z Osnabrück — słowa uznania dla obozów koncentracyjnych i **„ich walorów wychowawczych"** (wyżej wymieniony kapłan, przemówienie swe do więźniów obozów koncentracyjnych zakończył trzykrotnym „Sieg Heil").

Entuzjastyczne wypowiedzi niemieckiego episkopatu towarzyszyły każdemu politycznemu i międzynarodowemu sukcesowi Hitlera, jak np. zajęciu Austrii, Sudetów czy Czechosłowacji.

### JAK TO BYŁO

Dziś, gdy niektórzy biskupi polscy wystąpili z przepraszającym „credziem" do biskupów niemieckich, warto przypomnieć, jak to było po rozpoczęciu hitlerowskiego najazdu na Polskę.

Otóż zaraz po tym wydany, wspólny list pasterski biskupów niemieckich głosił: **„W tej godzinie rozstrzygnięć zachęcamy i upominamy naszych żołnierzy katolickich, by okazywali posłuszeństwo Führerowi, spełniali swe obowiązki i byli gotowi złożyć w ofierze samych siebie. Wzywamy wiernych do żarliwych modłów o to, by Opatrzność Boża prowadziła tę wojnę do błogosławionego zwycięstwa..."**

Kiedy padła Warszawa biskupi wszystkich diecezji niemieckich zarządzili uroczyste bicie w dzwony na cześć zwycięstwa führera. W lutym 1940 r. urzędowy organ kardynała Bertrama, arcybiskupa Wrocławia, nazwał wojnę walką o **„sprawiedliwy rozdział niezbędnej przestrzeni życiowej" (Lebensraum).**

Zacietrzewienie antypolskie niemieckiego kleru wzrastało. W czasie trwania zbójeckiego napadu na nasz kraj, 10 września 1939 r. biskup Ehrenfried z Würzburga pisał *„...aby Boska Opatrzność doprowadziła walkę tę do błogosławionego dla naszej ojczyzny sukcesu i pokoju".*

Wspierając hitleryzm, biskup gdański Splett, już 6 września 1939 odwoływał odprawianie *„jakichkolwiek nabożeństw polskich"*, a 15 września 1940 r. nakazywał urzędom parafialnym diecezji chełmińskiej: **„Polecam natychmiast usunąć z kościołów wszystkie przedmioty z polskimi napisami i emblematami (tablice z modlitwami itp.) oraz inne polskie napisy i obrazy w kościele... Chorągwie itp. nie mogą być jednak przechowywane w domach parafialnych, ani w domach prywatnych. Polskie napisy i symbole należy usunąć z chorągwi, pomników etc."**

*

Oto jest jedna karta z historii. Dotyczy ona niestety... partnerów i adresatów polskich biskupów z związku z głośnym do niedawna „orędziem". Po jakiej stronie stali oni w epoce komór gazowych, masowych zbrodni ludobójstwa — mówią fakty. Czy wyciągnęli z nich wnioski?

(d.c.n

RW

# Po obradach KSR huty

(Dalszy ciąg ze str. 1)

merowni I otrzymuje 55,1 proc. (średnia nagroda wynosi na 1 pracownika 1438 zł), załoga Stalowni Martenowskiej otrzymuje 53,8 proc. (średnia nagroda wynosi na 1 pracownika 1721 zł), załoga Walcowni Zimnej otrzymuje 51,7 proc. (średnia nagroda na 1 pracownika wynosi 1374 zł), załoga Wydz. Przerobu Żużla otrzymuje 53,2 proc. (średnia nagroda na 1 pracownika wynosi 1479 zł), załoga ZK otrzymuje 51,2 proc. (średnia nagroda na 1 pracownika wynosi 1059 zł). Są to wyniki najlepsze, świadczące o tym, że rozrachunek gospodarczy spełnia jednak istotną rolę, a co za tym idzie, że dobra praca, wysiłek, troska o ekonomikę — przynosi załodze korzyści w postaci większej nagrody.

Zastrzeżenia do przyznanego wskaźnika — niższego nieco od średniej huty — wysunęli przedstawiciele DI motywując to dużym wysiłkiem służby inwestycyjnej huty i twierdząc, że niewykonanie zadań inwestycyjnych nie obciąża bezpośrednio załogi Pionu DI. Motywacja ta nie została jednak uwzględniona; w głosowaniu wniosek o przyznanie średniego wskaźnika huty (zamiast 40,4 proc.) — upadł.

Z kolei przewodniczący Rady Zakładowej HiL tow. JAN STEFANIK przedstawił wykonanie preliminarza wydatków części socjalnej funduszu zakładowego z roku 1964 oraz projekt nowego preliminarza. O wykorzystaniu funduszu socjalno-bytowego napiszemy niebawem oddzielną informację. Teraz można podkreślić, że w preliminarzu mieszczą się m. in. wydatki na kolonie letnie, wypoczynek świąteczny załogi, spartakiadę huty, opiekę nad chorymi itd.

Konferencję zakończyło podjęcie 4 uchwał: w sprawie przyjęcia bilansu rocznego za 1965 rok, w sprawie zatwierdzenia zasad podziału funduszu zakładowego HiL, w sprawie podziału funduszu zakładowego i w sprawie przeznaczenia 6 mln zł z części socjalnej funduszu zakładowego na budowę Domu Kultury w dzielnicy. (jd)

# Ruch 4-brygadowy
## w Stalowni Konwertorowej

Niespodziewanie zapadły decyzje odnośnie przejścia załogi Stalowni Konwertorowej do pracy w ruchu 4 brygadowym z dniem 1 marca br. W Wydziale tym w nowym systemie pracy zatrudniać się będzie 357 pracowników technologicznych na różnych stanowiskach w poszczególnych oddziałach. Ponadto z Wydziału Kontrolno-Pomiarowego przechodzi na nowy system pracy 14 pracowników. Cieplnego 89, — a z WCK Walcowni Zgniatacz 62. —

Ogółem w hucie na dzień 1 marca br. w nowym systemie pracy zatrudnionych było 6.742 pracowników fizycznych, co stanowi w stosunku do zatrudnionych pracowników w ruchu ciągłym ok. 54 proc.

Wymowny to wskaźnik, stwierdzający, że w stosunkowo krótkim okresie czasu tj. od dnia 1 czerwca 1962 r., ilość zatrudnionych pracowników w nowym systemie pracy wzrosła 6-krotnie.

Niewątpliwe sukcesy w tej dziedzinie wynikły nie tylko z istotnych potrzeb ochrony zdrowia wielotysięcznej rzeszy hutników, ale są również widomym znakiem troski o sprawy ludzkie ze strony związków zawodowych, głównych rzeczników tej sprawy, które na różnych szczeblach administracji państwowej starały się o przyspieszenie podjęcia decyzji w tej sprawie, pociągającej za sobą wzrost zatrudnienia i funduszu płac. Skoro osiągnęliśmy już główny cel, przed radami poszczególnych wydziałów i Radą Kombinatu otwarło się piękne pole do popisu w zakresie organizacji racjonalnego wypoczynku po pracy dla załóg, zatrudnionych na najcięższych i odpowiedzialnych stanowiskach pracy.

KAZIMIERZ SZPEJDA

# Poprawa uzysku
## tematem wielkiego konkursu z nagrodami

Naszych hutników zainteresuje z pewnością wielki konkurs, ogłoszony przez Zjednoczenie Hutnictwa Żelaza i Stali oraz Zarząd Główny ZZH. Tematem tego konkursu jest osiągnięcie poprawy uzysków przez walcownie, rurownie i ciągarnie, a jego celem — jeszcze większe zainteresowanie załóg hutniczych poprawą wyników produkcyjnych.

W konkursie mogą brać udział: wydziały walcownicze względnie całe ich zespoły, wydziały ciągarni i rurowni, wydziały względnie zespoły produkcyjne kooperujących zakładów produkcyjnych, połączone zespoły naukowo-badawcze, połączone zespoły racjonalizatorskie z wydziałami realizującymi dany projekt wynalazczy, osoby lub grupy pracowników z resortu przemysłu ciężkiego lub z innych przedsiębiorstw państwowych.

Udział w konkursie należy zgłosić na specjalnej karcie zgłoszenia poprzez dyrekcję huty w Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali (pion TO) w terminie do 30 kwietnia br.

Zasady konkursu są następujące: należy osiągnąć poprawę wskaźnika uzysku w stosunku do wskaźnika zaplanowanego na rok 1966. Należy osiągnąć obniżkę jednostkowych kosztów własnych wytwarzania, związaną ze wzrostem uzysku. Wyniki osiągnięte w realizacji zamierzeń konkursowych w ciągu bieżącego roku winny być przedstawione na karcie konkursowego do oceny przez Komisję Konkursową, w terminie do dnia 31 stycznia 1967 roku.

A oto wykaz nagród, które można zdobyć za najlepsze wyniki we wspomnianym konkursie:

**I nagroda 125 tys. zł.**

**II nagroda 100 tys. zł.**

**dwie III nagrody po 50 tys. zł.**

Nagrody mogą być przyznane wyłącznie zespołom zgłoszonym do konkursu. Oceny i zakwalifikowania do odpowiedniej nagrody dokona Komisja Konkursowa, powołana przez dyrektora Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali oraz Zarząd Główny Związku Zawodowego Hutników. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone i podane do wiadomości zainteresowanych w terminie do dnia 31 marca 1967 roku. Szczegółowe zasady konkursu ujęte są w regulaminie.

Zachęcamy załogi wydziałów walcowniczych HiL do udziału we wspomnianym konkursie.

# Dyżury NZG

**9 kwietnia (sobota) czynne będą wszystkie zakłady gastronomiczne na terenie dzielnicy do godz. 18, z wyjątkiem pełniących dyżury tj. do godz. 20; jak: rest. „Arkadia", „Halinka", bar „Bachus", rest. „Ludowa", kawiarnia „Stylowa", rest. „Teatralna" i „Słoneczna".**

**10 kwietnia placówki NZG będą zamknięte, oprócz dyżurnych, jak „Ekspress", „Kopciuszek", „Krasnoludek", „Wisła", „Zachęta" i „Marten", czynnych w godz. od 10 do 20. W drugi dzień świąt wszystkie zakłady gastronomiczne otwarte będą normalnie.**

# *Zasłużyli na pochwałę*

*Wydajnie pracuje załoga Oddziału Ocynowni Elektrolitycznej P-62, która samorzutnie zobowiązała się do wykonania trudnych zadań br., większych od 1965 r. o ponad 20 tys. ton produkcji, bez potrzeby wprowadzenia planowanej w tym celu 3 zmiany. Plan za marzec walcownicy tego oddziału zrealizowali z nadwyżką, wynoszącą około 400 ton blachy ocynowanej elektrolitycznie.*

Ambitna załoga napotyka jednak na szereg trudności, które obniżają wydajność pracy. Dobra rytmiczna praca w dużej mierze uzależniona jest od sprawnie funkcjonującego transportu. Dlatego też już w czasie dyskusji nad projektem planu na br. załoga warunkowała jego wykonanie usprawnieniem środków transportu m. in. zakupieniem dwóch wózków typu „Rak", potrzebnych do przewożenia paczek blachy z agregatu na sortownie i plac wysyłkowy. Niestety kierownictwo wydziału zbyt mało zrobiło dotychczas w tym kierunku, a szkoda, bo leży to przecież i w jego interesie.

*Dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, Święta 1-Maja i Dnia Hutnika pracownicy Oddziału Ocynowni Elektrolitycznej podjęli szereg cennych zobowiązań produkcyjnych, zmierzających do zwiększenia wydajności pracy i poprawy wskaźników techniczno-ekonomicznych, oraz lepszego wykorzystania agregatów i ich modernizacji. M. in. kobieca brygada z Sortowni Blach zobowiązała się przesortować w kwietniu dodatkowo 50 ton blachy i przystąpić do współzawodnictwa o tytuł BPS.*

*Na szczególne wyróżnienie w realizacji planu i zobowiązań produkcyjnych zasłużyły sobie zmiany mistrzów: AUGUSTA HEIMY, ZDZISŁAWA BULICZA i STEFANA CHRYCZYKA oraz EDWARDA SOSAK, MARIAN LITWA, MARIAN ŚWIDER, IRENA FRAGEL i HANNA TEKIELSKA.*

*(dz)*

# Rok 1966 – rokiem wynalazczości

Bardzo dobrze rozwija się zgłoszona przez racjonalizatorów Dyrekcji Inwestycji inicjatywa podejmowania zobowiązań na nową pięciolatkę. Warto podać, iż w ślad za pierwszym zobowiązaniem inż. **H. Bazylewicza** poszli z kolei inż. inż. **Waligórski, Huczkowski**, a następnie **Niecіak, Kozak, Nowakowski, Banatowski** i in., deklarując zobowiązania wartości łącznie **33 mln zł.**

Inicjatywa pracowników Inwestycji jest cenna ze względu na fakt zmniejszenia się ostatnio ilości wniosków racjonalizatorskich z zakresu inwestycji w HiL, ze względu na obecnie obowiązujące przepisy odnośnie niższych wynagrodzeń za tego typu projekty. Te same wnioski byłyby o wiele lepiej wynagrodzone np. w budownictwie, niż w hutnictwie. Stąd na szczególne podkreślenie zasługuje ponowne ożywienie ruchu racjonalizatorskiego w zakresie tematyki inwestycyjnej, który dzięki powyższym zobowiązaniom wychodzi ze stagnacji notowanej w ub. r. Dowodzi to przywiązania racjonalizotorów do huty i społecznego podejścia do jej potrzeb.

Obecnie chodzi o to, by inicjatywa ta została poszerzona przez podjęcie jej z kolei przez innych pracowników w kombinacie, o co KTiR apeluje do członków kół racjonalizatorskich i pozostałych pracowników Dyrekcji Inwestycji — dla uczczenia zbliżającej się konferencji sprawozdawczo-wyborczej w KTiR huty.

**W związku z powyższym trzeba zrewidować w wydziałach podjęte poprzednio zobowiązania na lata 1966—70, które w szeregu wypadków są żenująco niskie. Trzeba zwrócić więcej uwagi na sprawy bhp, oczekujące rozwiązania przez racjonalizatorów, w pełnym zrozumieniu ich znaczenia dla załogi hutniczej. Specjalnie należy poświęcić wiele racjonalizatorskiej inicjatywy wnioskom dotyczącym poprawy jakości produkcji i eksportu.**

Tak więc inicjatywa zgłoszona przez pracowników DI powinna zostać poszerzona na wszystkie koła w wydziałach i objąć szeroką tematykę racjonalizatorską, wynikającą z pierwszoplanowych zadań naszej huty. Po to, aby rok 1966 stał się rzeczywiście Rokiem Wynalazczości w HiL — zgodnie z koncepcją Rady Zakładowej HiL oraz KTiR. W ten sposób racjonalizatorzy huty mogą najpełniej włączyć się w realizację uchwał V plenum KC Partii i ułatwić realizację trudnych zadań huty w nowej pięciolatce.

**inż. JERZY PILCH**
**Przewodniczący KTiR HiL**

# Plan I kwartału br. wykonany

(Dokończenie ze str. 3)

| | marzec | I kwartał |
|---|---|---|
| **Wydz. Walcownie Wstępne** | | |
| kęsiska | 103,5 | 104,9 |
| kęsy | 103,9 | 52,1 |
| **Walcownia Gorąca Blach** | | |
| prod. całkowita | 100,1 | 101,2 |
| prod. towarowa | 91,1 | 99,1 |
| **Walcownia Zimna Blach** | | |
| blacha czarna prod. całkowita | 101,4 | 100,8 |
| prod. towarowa | 100,2 | 100,9 |
| blacha ocynkowana | 104,2 | 104,3 |
| blacha ocynowana ogn. | 102,5 | 103,1 |
| blacha ocynowana elektrolitycznie | 108,8 | 88,1 |
| blacha trafo | 104,0 | 96,1 |
| **Walcownia Drobna** | | |
| profile drobne | 105,1 | 108,0 |
| walcówka | 103,9 | 101,1 |
| **Wydział Rur Zgrzewanych** | | |
| rury stalowe w tonach | 105,6 | 108,3 |
| rury stalowe w km | 105,9 | 108,1 |
| kształtowniki gięte | 107,5 | 104,5 |
| **Wydział Wlewnic** | | |
| wlewnice i osprzęt | 56,3 | 47,5 |
| stal elektryczna | 103,5 | 101,4 |
| **Wydział Odlewnic** | | |
| odlewy staliwne | 56,6 | 59,0 |
| odlewy żeliwne | 104,7 | 103,9 |
| **Wydział W-3** | | |
| wyroby warsztatu mechanicznego | 100,5 | 100,5 |
| wyroby wk: | 107,0 | 104,4 |
| wyroby kute | 102,6 | 101,7 |
| **Tlenownia — tlen przemysłowy** | 1217,9 | 1217,9 |
| **Siłownia — energia elektryczna** | 87,5 | 102,3 |

*Z zagadnień gospodarki materiałowej*

# Kończymy z czarną magią

Czy gospodarka materiałowa, to czarna magia? Takie pytanie można sobie zadawać dziesiątki razy, gdy mowa o przedziwnych przypadkach bałaganu w tej dziedzinie w wielu zakładach przemysłowych, nie wyłączając z ich liczby naszej huty. Zaiste nie wszędzie można natrafić na tyle udziwnień i niekonsekwencji jak właśnie w tej podstawowej gospodarce dobrem narodowym. To ostatnie określenie napewno nie będzie przesadne, gdy w grę wchodzą miliony zł jak to ma miejsce w Hucie im. Lenina, „mieście" fabryk posiadających zapasy materiałowe. Stąd warto śledzić wysiłki Rady Robotniczej HiL, która po długiej analizie podjęła niedawno uchwałę o obowiązku uporządkowania tego zakresu zarządzania, boć i te sprawy pod powyższe pojęcie podciągnąć należy.

Wiele gorzkich uwag krytycznych zdarzyło się już pisać na powyższe tematy, nie wiele bywało okazji do optymizmu, gdy rzecz miała dotyczyć problemów z gospodarki materiałowej w wydziałach. I oto wraz z wiosną, mamy pierwsze jaskółki poprawy, o czym spieszę donieść.

### NA PRZYKŁAD W AGLOMEROWNI

Jest ona jednym z pierwszych wydziałów — w których solidnie wzięto się do porządków. Po jesiennym przeglądzie stanu gospodarki materiałowej w Aglomerowni, jej Rada Robotnicza stwierdziła, że przekroczenie normatywów w magazynie kształtuje się w niebagatelnej sumie ok. 1 mln 800 tys. zł. Odnosiło się to np. do wyrobów metalowych jak śruby, nakrętki, różne drobne urządzenia konstrukcyjne; dużo ponad normę było też silników elektrycznych, części zamiennych jak młotki do kruszarek itd. Drugie stwierdzenie po kontroli brzmiało: za dużo materiałów zalega magazyn przez kilka nawet lat, nie ma na nie zapotrzebowania. Na przykład pompy wodne. Tak właśnie doszło do wyśrubowania stanu zapasów magazynowych, które odbiegły od normy, a im czas dalej posuwał się naprzód, tym większe stawały się magazynowe buble, niestety bardzo kosztowne dla wydziału...

### KONIEC BEZWŁADU

Tak możnaby określić to, co nastąpiło z kolei — po przeprowadzeniu solidnej kontroli przez zespół komisji materiałowej Rady Robotniczej w Aglomerowni. Lody ruszyły, a wraz z nimi wyzwalać zaczęły się ciężkie pieniądze zamrożone w bublach. Więcej: okazało się, iż większość tych ostatnich wcale na to miano nie zasługuje, gdzieindziej mogąc być spożytkowane, w innych wydziałach. Ot choćby pompy wodne, które chętnie przyjął Zakład Koksochemiczny. Dzięki energicznej inicjatywie nawiązana została łączność między wydziałami, w których — o dziwo — potrzeba było materiałów zmagazynowanych na beznadziejne czekanie w Aglomerowni. I tak np. 31 silników przekazano AZ do upłynnienia (wartość 100 tys. zł.), ale dalszych 15 oddano innym wydziałom, które ich pilnie potrzebowały.

Suma sumarum przeszło dziesięciomilionowe zapasy w magazynie wydziałowym zaczęły się zbliżać do właściwych granic, tj. kwoty 8,6 mln zł. Więcej: dzięki wyjaśnieniu błędu (uwaga, coś z czarnej magii właśnie) na koniec lutego br. zapasy w rzeczonym magazynie spadły do 7 mln 700 tys. zł. Błąd polegał na tym, iż ktoś w księgowości materiałowej źle odczytał fakturę i ciepłą ręką powiększył zapis wartości materiałów w magazynie Aglomerowni o 450 tys. zł. Chodziło o czujniki, które w tak przerobionej wersji można było liczyć niemal na wagę złota.

### JUŻ NIE SAMI

Praca zapoczątkowana przez grupę uspołecznionych ludzi dała nie tylko efekty w postaci zlikwidowania nadmiernych zapasów materiałowych. Przyniosła jeszcze coś więcej. Mianowicie zmianę postawy niektórych odpowiedzialnych członków załogi. Przede wszystkim mistrzów. Poczuli się odpowiedzialnymi za to, co zamawiają w wyższym stopniu, niż dotychczas. Nauka nie poszła w las.

Obecnie Rada Robotnicza Aglomerowni, realizując uchwałę Rady Robotniczej HiL, stawia na porządku dziennym ugruntowanie ładu w gospodarce materiałowej. Środkami do tego celu ma być prowadzenie karteteki magazynowej na bieżąco, wprowadzenie do niej pełnych nazw materiałów, naniesienie na nią obowiązujących normatywów materiałów oraz ich zużycia. Bardzo istotne będzie również wprowadzenie do kartoteki cen jednostkowych materiałów, dla orientacji biorącego je pracownika ile kosztuje pobrano urządzenie. Uaktualniono wywieszki magazynowe informujące do czego każdy materiał służy, by nie było więcej wypadków — iż „nieznane" po latach nikomu materiały stają się bezpańskie i niepotrzebne...

Naprawdę nowością będzie wprowadzenie w P-30 codziennych raportów obrotu magazynowego, w celu pogłębienia bieżącego rozrachunku kosztów. Dokonanie tego będzie możliwe przy odpowiedniej zmianie stylu oraz organizacji pracy. Drugim ważnym pociągnięciem stanie się comiesięczne zgłaszanie kierownictwu wydziału zapasu materiałów nie mających aktualnie zastosowania, a zamówionych poprzednio przez mistrzów. Wszystkie wymienione środki już działają, lub są w trakcie wprowadzania. Do nich dojść jeszcze mają inne. Mianowicie sprawozdawczość ze zużycia materiałów w dużych ilościach. Dotyczy to np. taśm transporterowych (wartości ok. 4,5 mln zł rocznie), następnie zużycia rusztowin, których wartość roczna wynosi 1,5 mln zł w tym wydziale.

I wreszcie ustalony został jeszcze jeden czynnik, niezmiernie ważny dla gospodarki materiałowej: osobista odpowiedzialność wszystkich, którzy mają na nią wpływ. Wzrost poczucia odpowiedzialności za składane zamówienia, za majątek, który znajdzie się w przyszłości w magazynie. Za marnotrawstwo, które nie wynika z czarnej magii, ale z winy konkretnych ludzi. Przy wszystkich wymienionych wyżej pociągnięciach organizacyjnych, przy uściśleniu kontroli stanu gospodarki materiałowej w wydziale — na plan pierwszy musi wysunąć się wzrost świadomości, że za złą gospodarkę materiałową odpowiada się nie zbiorowo, ale przede wszystkim indywidualnie. Że na tym także traci się indywidualnie, nie tylko w układzie całej załogi. I cieplej: że poczucie, iż zasłużyło się na miano dobrego gospodarza własnego zakładu pracy przynosi satysfakcję.

I. Koz.

sport

# Pierwsze posiedzenie nowego zarządu Hutnika

We wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie nowego zarządu klubu sportowego Hutnik — pod przewodnictwem prezesa dyr B. Kołomyjskiego. Na zebraniu dokonano podziału funkcji, omawiano plan pracy na najbliższy okres i sytuację finansową klubu.

Nowy zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: prezesem klubu wybranym — zgodnie ze statutem — przez walne zebranie jest, jak wiadomo, dyrektor naczelny Kombinatu mgr inż. Bohdan **Kołomyjski.** Na wtorkowym zebraniu dokonano podziału pozostałych funkcji. Funkcję wiceprezesa — I zastępcy prezesa powierzono dyr Stanisławowi **Świerczkowi.** A oto pozostali członkowie prezydium zarządu — wiceprezesi: do spraw sportowych — inż. **J. Findysz,** do spraw organizacyjnych — **B. Szczepka,** do spraw finansowych — mgr **St. Kaim,** do spraw inwestycyjnych — mgr inż. **H. Bazylewicz,** do spraw szkoleniowych — **E. Głowacki,** sekretarz — **A. Barnaś,** skarbnik — **J. Kaleta,** gospodarz — **Zb. Górski,** członkowie prezydium — **A. Dałkowski** i mgr **L. Szulc.** W skład zarządu wchodzą ponadto: inż. **K. Czaja,** mgr **J Nowak,** inż. **J. Daniluk, A. Kostka, J. Gaździcki, T. Walczak** oraz wszyscy kierownicy sekcji.

W planach pracy na najbliższy okres poczesne miejsce zajmuje spopularyzowanie działalności Hutnika wśród załogi Huty, zacieśnienie kontaktów między klubem a jego członkami wspierającymi, którymi jak wiadomo są wszyscy pracownicy Kombinatu. „Na roboczo" tymi sprawami zajmie się powołana przez zarząd komisja pod przewodnictwem A. Dałkowskiego.

# Siatkarki wzięły pierwszą przeszkodę

Pełnym sukcesem siatkarek Hutnika zakończył się ich wyjazd do Przeworska. Wygrały tam swe dwa pierwsze eliminacyjne spotkania z cyklu rozgrywek o awans do I ligi. Zespół Hutnika wygrał z Orłem Przeworsk 3:0 (15:10, 15:6, 15:7) i ze Stalą Mielec 3:0 (15:8, 15:5, 15:3).

Trener drużyny Hutnika **Tadeusz Witkowski** jest zadowolony z postawy zespołu. — Wszystkie zawodniczki zagrały w obu meczach dobrze, poprawnie a **Danka Słowakiewiczowa** — bardzo dobrze. Nie było gry na efekt, „pod publiczkę", dla wszystkich każdy punkt był na wagę złota. Nic więc dziwnego, że nie wiele tych punktów straciły.

W pozostałych spotkaniach, rozegranych w Przeworsku LZS Rajcza wygrał z Orłem i ze Stalą po 3:0. Z drużyną Mielca zespół Rajczy miał jednak sporo trudności i... szczęścia. W drugim secie LZS przegrywał już 2:10 a jednak zdołał wygrać seta. W bezpośrednim pojedynku drużyn rzeszowskich lepszą okazała się Stal.

W poprzednim turnieju eliminacyjnym, który odbył się tydzień wcześniej w Opolu (bez udziału Hutnika i LZS Rajcza) drużyny rzeszowskie przegrały z gospodarzami — Odrą Opole i AZS Wrocław. AZS stracił dwa sety w pojedynku ze Stalą, w pozostałych meczach padły wyniki 3:0. Ponadto Odra wygrała z AZS 3:2.

**Tak więc mamy już wstępną ocenę sytuacji w grupie eliminacyjnej, w której występuje Hutnik. Zdecydowanie słabe są oba zespoły z województwa rzeszowskiego. Bez porażki są Hutnik, LZS Rajcza i Odra Opole. Dwa pierwsze zespoły nie straciły seta, Odra ma na swym koncie dwa przegrane sety. Nie bez szans jest w dalszym ciągu AZS Wrocław, który w nieznacznym stosunku przegrał z Odrą w Opolu. Znacznie wyjaśni sprawę najbliższy turniej w dniach 15—17 kwietnia w hali Wandy w Nowej Hucie. Grać będą bowiem te właśnie 4 drużyny, które w tej chwili mają największe szanse na awans do dalszych gier eliminacyjnych. Przypominamy, że do puli półfinałowej awansują dwie drużyny z każdej grupy.**

## PIŁKARZE WYJEŻDŻAJĄ DO WAŁBRZYCHA

Piłkarze Hutnika znowu zupełnie niepotrzebnie stracili jeden punkt. Będąc w przekroju całego spotkania drużyną lepszą, mając kilka doskonałych pozycji — nie potrafili ich jednak we właściwy sposób wykorzystać ażeby zapewnić sobie zwycięstwo. Zmarnowana została tym samym kolejna okazja oderwania się od drużyn zagrożonych spadkiem i dołączenia do drużyn środka tabeli.

W niedzielę piłkarzy Hutnika czeka znowu spotkanie wyjazdowe z jednym z faworytów — Thorezem Wałbrzych. W pierwszej kolejce Thorez wygrał z Hutnikiem w sposób przekonywujący 3:0. Jest on i w tym spotkaniu faworytem. Nie jest jednak wykluczone, że Hutnik podobnie jak w Szczecinie i tym razem nie sprawi nam bardzo przyjemnej niespodzianki.

W niedzielę o godz. 11.30 rezerwa Hutnika rozegra zawody o mistrzostwo kl. A z Czarnymi Kraków. J. C.

## Rozmówki

# Jerzy Kawalerowicz o „FARAONIE"

Studencki klub „Pod Jaszczurami" gościł jednego z najwybitniejszych reżyserów polskich JERZEGO KAWALEROWICZA. Korzystając z okazji prosimy o kilka słów na temat „Faraona".

*Czy osobiście jest Pan zadowolony z „Faraona"?*

— Najbardziej jestem zadowolony z pracy, którą wykonałem. Myślę, że zasadniczy cel filmu — ukazanie walki o władzę — został spełniony.

*Jakie ma Pan wątpliwości w stosunku do zrealizowanego przez siebie filmu?*

— Wiem, że „Faraon" jest filmem trudnym. Nie robiłem go pod „publiczkę", chciałem, żeby film był bliższy naszemu myśleniu, a nie naszej wyobraźni. Starałem się jednak dać w filmie tyle wiadomości, aby każdy widz mógł go zrozumieć. Moim zdaniem widz powinien być współuczestnikiem filmu, powinien brać udział w tym wszystkim, co się w filmie dzieje.

*W takim razie „Faraon" ma szanse „trafić pod strzechy"?*

— Jeżeli tak się stanie, będzie to dla mnie wielki sukces.

*Czy „Faraon" będzie reprezentował Polskę na festiwalach zagranicznych?*

— Tak, na festiwalu w Cannes.

*Jakie są pańskie najbliższe plany?*

— Poważnie myślę o nakręceniu „Podróży" Dygata. Chciałbym w tym filmie — będzie on oczywiście kameralny — w ciekawej formie zamknąć współczesność — i jej problemy.

*Serdecznie dziękujemy.*

ST. JANKOWSKI

## IV Olimpiada Kulturalna HL

W ramach Olimpiady szczególnym zainteresowaniem cieszą się konkursy na upowszechnienie teatru, i plastyki. Organizowane są liczne wycieczki turystyczne, które poza poznawaniem ciekawych miejscowości, zabytków i muzeów pozwalają na rozwój działalności oświatowej — w autobusach bowiem, podczas drogi organizowane są różnego rodzaju konkursy, zgaduj-zgadule i inne imprezy. W wycieczkach tego typu specjalizują się wydziały: Głównego Energetyka, Walcownie Wstępne, Rur Zgrzewanych, Transport Kolejowy i Wielkie Piece.

Jedną z poważniejszych form są imprezy oświatowe, odczyty związane z Tysiącleciem Państwa Polskiego. Tu przoduje Zakład Koksochemiczny. W wielkich Piecach natomiast zorganizowano ciekawy odczyt pt. *„Dzieje hutnictwa w Tysiącleciu".*

Ponadto pracownicy szeregu wydziałów huty biorą udział w imprezach oświatowych, organizowanych przez ZDK np. pracownicy DKT uczestniczyli w spotkaniu pt. *„Jak pracuje Polska Kronika Filmowa".*

Wspominaliśmy też o szeregu wystawach, urządzanych w poszczególnych wydziałach. Ostatnio, 1 kwietnia nastąpiło uroczyste otwarcie ekspozycji prac plastyka amatora, **Mariana Siewiora** — pracownika ZK. W otwarciu wzięli udział m. in. sekretarz KF PZPR **Leopold Kowar,** sekretarz Rady Zakładowej Kombinatu **Antoni Dałkowski** oraz kierownictwo zakładu. Na temat prac mówił prof. **W. Hodys.**

Równocześnie w ZK, czynna jest wystawa pn. *„Stroje ludowe".*

**W konkursie na upowszechnienie muzyki wybija się również Zakład Koksochemiczny. Ostatnio około 550 pracowników oglądało opery „Carmen", „Madame Butterfly" oraz „Damę Pikową". Natomiast w konkursie na upowszechnienie teatru i imprez artystycznych przodują: Gł. Mechanik (969 osób), ZK (895), Gł. Energetyk (861), Transport Kolejowy (813) i HPR (793). Natomiast sprawami tymi zupełnie nie interesują się takie wydziały, jak: DI, DA i Pionu DT — W—92 i W—96 oraz Walcownia Drobna i Drutu. (gb)**

# Zapraszamy na Rajd Świętokrzyski

**Oddział PTTK w Starachowicach organizuje w br. XII Ogólnopolski 1-majowy Rajd Świętokrzyski na 10 trasach. Początek rajdu 29 kwietnia — zakończenie 1 maja 1966 r.**

**Punkty wyjściowe na trasy znajdują się w następujących miejscowościach: Lipowe Pole, Starachowice, Wąchock, Słupia Nowa, Kielce, Chęciny, Słowik, Piekoszów, Wierna Rzeka i Rykoszyn.**

**Uroczyste zakończenie odbędzie się przy 200-letnim dębie „Bartek" koło Zagnańska.**

**W programie ogniska na zakończenie imprezy turystycznej przewidziana jest gawęda o walce partyzanckiej na Ziemi Kieleckiej oraz występy regionalnych zespołów pieśni i tańca.**

**Bliższych informacji o XII Rajdzie Świętokrzyskim uzyskać można w biurze Oddziału PTTK HiL, budynek „S", tel. 48-25.**

# Dla wodniaków

„Yacht" Klub — Budowlani, Nowa Huta w Krakowie, Sekcja Motoro-Wodna zawiadamia wszystkich miłośników sportu motoro-wodnego, że organizuje kursy na następujące stopnie: 1) żeglarza mechanika, 2) sternika motoro-wodnego kl. III, 3) sternika motoro-wodnego kl. II.

Wykłady prowadzić będą instruktorzy, zatwierdzeni przez Polski Związek Motoro-Wodny. Informacji udziela i zapisy przyjmuje PTTK — Nowa Huta, (obok „Orbisu") oraz bosman na przystani klubu. Zapisy można zgłaszać również telefonicznie na nr 43100. Kursy rozpoczynają się dnia 2 bm. r. o godzinie 18-tej na przystani klubowej; dojazd autobusem 123.

## WANDA MISTRZEM OKRĘGU W TENISIE STOŁOWYM

W decydującym, trzecim meczu drużyna tenisa stołowego Wandy pokonała krakowski Tramwaj 6:0, zdobywając tytuł mistrza okręgu i prawo startu w rozgrywkach o awans do I ligi. Sensacją były zwycięstwa młodych zawodników Wandy **Skowronka i Szatkowskiego** nad rutyniarzami **Chrapsińskim i Bodzoniem.** Ponadto **Wcisło** zdobył 2 punkty, **Lida i para Lida — Wcisło** po jednym.

## DUŻY WYBÓR WCZASÓW NA MAJ

Jak informuje nas Dział Socjalny HiL, dysponuje on dużą ilością wczasów na miesiąc maj dla załogi huty. Można je otrzymać w różnych miejscowościach wczasowych.

Warto zachęcić do wyjazdu na odpoczynek właśnie wiosną, gdyż wiemy z doświadczenia, zwykle dopisuje w tym czasie pogoda, a wiosennych uroków przyrody nic już później nie zastąpi. Dla pragnących wypoczynku ważne jest i to, że w maju w znanych miejscowościach wczasowych nie ma jeszcze tłoku, dosyć męczącego w okresie letnim. (ik)

## Korespondencja z Czechosłowacji

# W gościnie u koszyckiego »Hutnika«

KOSZYCKIM „HUTNIKIEM" można by nazwać klub sportowy Lokomotiwa VSZ. Jest to bowiem również organizacja sportowa, której bazę stanowi nowy, budujący się kombinat hutniczy. Podobieństw jest między oba klubami wiele, różnica w zasadzie tylko jedna. Nasz Hutnik od małego koła sportowego rozrastał się w ciągu wielu lat do silnej organizacji, skutecznie rywalizującej z czołowymi klubami krajowymi, z klubami o kilkudziesięcioletnej tradycji. Koszyccy hutnicy poszli inną drogą — swoje koło sportowe połączyli z klubem o ustalonej pozycji. Stąd podwójna nazwa: Lokomotiwa VSZ (skrót nazwy: Vchodo- Sloveńskie Żelazarnie, po polsku — Huta Wschodnio-Słowacka). Na afiszach widać jednak głównie Lokomotivę, literki VSZ giną. No cóż do lokomotivy kibice byli przyzwyczajeni od 20 lat i z tymi przyzwyczajeniami trzeba się liczyć.

Jest jednak i znaczny profit z tego połączenia — klub ma dwóch opiekunów — kolejarzy i hutników, korzysta naprzykład z wszelkich udogodnień, zniżek i bezpłatnych przejazdów, przysługujących klubom kolejarskim (a to się liczy w budżecie klubowym). Hutnicy pomagają klubowi finansowo, w Kombinacie pracuje większość zawodniczek i zawodników. Siatkarki i siatkarzy Lokomitivy, których poznaliśmy na boisku podczas turniejowych zawodów — spotykaliśmy w ostatnim dniu pobytu na różnych stanowiskach pracy, w czasie zwiedzania huty.

Kontakty Hutnika z Lokomotivą mają już parę lat. Utrzymują je piłkarze, kolarze, teraz dołączyli siatkarze. Wśród zagranicznych partnerów Hutnika koszycka Lokomotiva zajmuje niewątpliwie pierwsze miejsce. Gdyby ktoś zainicjował stałą dwustronną współpracę klubów sportowych różnych narodowości (na wzór na przykład miast — bliźniaków) — proponowałbym Lokomotivę na partnera Hutnika. Przemawiają za tym choćby wielkie perspektywy, jakie stoją przed klubem słowackich hutników.

Siatkarze Hutnika wystąpili w Koszycach w turnieju zorganizowanym z okazji jubileuszu 20-lecia Lokomotivy. Z tej okazji odbywał się równocześnie turniej siatkarek w obsadzie krajowej i międzynarodowe zawody dżudo.

W turnieju siatkarzy startowało 9 zespołów — obok Hutnika II-ligowe i niższej klasy zespoły czechosłowackie. Nie trzeba podkreślić, że w tym towarzystwie siatkarze Hutnika byli gwiazdą pierwszej wielkości. W sumie rozegrali 5 spotkań — trzy w eliminacjach i dwa w finale — nie tracąc ani jednego seta. Problemem było tylko ile punktów każdy z zespołów czechosłowackich zdoła urwać Polakom.

**W tej sytuacji trudno oczywiście dokonywać jakiejś szczegółowej oceny — zespół Hutnika nie został zmuszony do najwyższego wysiłku. Nie znaczy to oczywiście że się oszczędzał. Przeciwnie, hutnicy zademonstrowali wiele efektownych zagrań, nagradzanych oklaskami przez niezbyt co prawda liczną publiczność. Cały zespół łącznie z trójką, wchodzącą do gry na zmianę, miał w Koszycach „dobre dni". Największym uznaniem widzów cieszyły się dynamiczne „ścięcia" Muszyńskiego. Jak zwykle precyzyjnie i skutecznie grał Szymczyk.**

W sumie Hutnik w pełni zasłużył na najwyższą nagrodę turnieju — puchar przechodni Lokomotivy, który pozostanie w reprezentacyjnej gablocie lokalu nowohuckiego klubu — do następnego roku, do następnej imprezy. Wcześniej, jeszcze w tym roku, prawdopodobnie w jesieni, gościć będziemy siatkarzy Lokomotivy w Nowej Hucie, gdy przyjadą z rewizytą.

**Poza udziałem w turnieju, ekipa Hutnika miała okazję zwiedzić Koszyce oraz hutniczy Kombinat. Gospodarze podejmowali siatkarzy i towarzyszących im działaczy bardzo serdecznie. Ściśle mówiąc — jeden gospodarz. Sekcja siatkówki Lokomotivy, podobnie jak i niektóre sekcje w naszym Hutniku, to tylko jeden działacz. Albert Valco — bardzo ofiarny działacz, „w cywilu" konstruktor wydziału konstrukcji stalowych wschodnio-słowackiej huty. Podziwialiśmy tego człowieka. Praktycznie sam organizował dwa turnieje (mężczyzn i kobiet), które odbywały się na dodatek w dwu oddalonych od siebie salach, i w których uczestniczyło wiele drużyn zamiejscowych a równocześnie podejmował ekipę zagraniczną. Ile to wymaga pracy — wiedzą tylko ci, którzy już takie rzeczy robili.**

Nastrój bezpośredniej serdeczności pogłębiał dodatkowo fakt, że niektórzy członkowie ekipy nie pierwszy raz gościli w Koszycach, że spotkali tam wielu znajomych i przyjaciół. Spotkania były więc bardzo gorące — można powiedzieć — sam ogień. Wiadomo bowiem że „Polak — Słowak dwa bratanki". Do takiej trawestacji znanego powiedzonka upoważnia dodatkowo fakt, że w Koszycach mieszka sporo Węgrów względnie potomków Węgrów (na niektórych sklepach wymalowane są nawet podwójne szyldy: po słowacku i po węgiersku).

Ekipa z Nowej Huty oglądała fragmenty międzypaństwowego meczu juniorów Polska — Czechosłowacja w piłce nożnej rozegranego w ramach eliminacji do turnieju UEFA. Fragmenty, bo mecz odbywał się równocześnie z zawodami siatkówki na stadionie położonym tuż obok hali. A chciało się widzieć to i to. Nasi młodzi piłkarze nie zrobili najlepszego wrażenia w stolicy wschodniej Słowacji. Wprawdzie przegrali różnicą tylko jednej bramki ale ich gra odbiegała daleko od tego, czego należy oczekiwać od najlepszych juniorów kraju. Dotyczy to zwłaszcza linii ataku bo obroną spisywała się na ogół dzielnie i jej zawdzięczać należy, że padła tylko jedna bramka.

Oglądaliśmy również I-ligowe spotkanie piłki nożnej Lokomotiva — Spartak Trnava. Nasi gospodarze zajmują aktualnie ostatnie miejsce w tabeli ligi CSRS. W niedzielę wygrali z przeciwnikiem — trzecim w tabeli, po świetnym meczu, zdecydowanie przewyższającym to co u nas określamy „młócką" ligową. Po tym meczu można sądzić, że Lokomotiva zdoła wydostać się z zagrożonej strefy i uratować swój byt I-ligowy. Tymbardziej, że w okresie zimowej przerwy pozyska kilku renomowanych zawodników.

**W. BIERON**

## CZYTELNICY piszą

### CZY NIE MOŻNA WSPÓLNIE

Zwrócił się do nas Komitet Osiedlowy os. Uroczego z prośbą, którą pragniemy w tym miejscu spełnić. Otóż Komitet ten postarał się o zorganizowanie klubo-kawiarenki, czytelni i salki dla młodzieży, z których mogą korzystać wszyscy mieszkańcy tego osiedla. Z wielkim trudem i dużym nakładem pracy społecznej odremontowano pomieszczenie w dolnych kondygnacjach bloku nr 2 na osiedlu Uroczym. Niestety na tym musiałoby się skończyć, gdyż Komitet nie dysponuje żadnymi funduszami na wyposażenie kawiarenki i innych części tego klubu. Stąd apel do instytucji i przedsiębiorstw, które mogłyby przyjść z pomocą w uzyskaniu potrzebnych sprzętów i urządzeń. W razie podjęcia decyzji przyjścia z pomocą — Komitet prosi o zgłoszenia na nr tel. 425-96.

### SZANUJMY CUDZY SPOKÓJ

Wśród ostatniej poczty otrzymaliśmy m. in. kartkę od naszego Czytelnika, mieszkańca osiedla Na Stoku (nazwisko znane Redakcji), który pisze o hałasach zdarzających się nawet w godzinach nocnych. Beztrosko odprawia się tam w niektórych domach głośne imieniny do rana, a także motocykliści hałasują, jak tylko ich motory potrafią. Wszystkich tych niespokojnych ludzi nie obchodzi nic, że większość mieszkańców osiedla musi odpocząć przed nowym dniem pracy.

Po prostu hałaśliwym nocnym Markom brak kultury. Trzeba więc poprosić MO o opiekę nad wypoczywającymi i niestety — karanie mandatami tych — których nie interesują potrzeby współmieszkańców.

**Czytelnik nasz porusza jeszcze inną sprawę. Utarł się w naszej dzielnicy zwyczaj malowania wnęk balkonowych na własną rękę i według własnego gustu. A że gusty bywają różnorodne, wobec tego i balkony w blokach wyglądają dosyć pstrokato. Warto zwrócić uwagę Prez. DRN na tę sprawę i znaleźć sposób porozumienia się z nim wnęka balkonowa zostanie odmalowana.**

O hałasach pisze do nas też inny nasz Czytelnik ob. **T. KRZECZEK.** Tym razem jednak chodzi o trzepanie dywanów w godzinach dowolnie wybranych, często wbrew obowiązującym przepisom. I w tej sprawie trzeba poprosić MO o interwencję.

Inny problem poruszony w liście, to zadymianie hali w P-62 przez parowozy. Każdy rozumie, iż muszą one wjechać na oddział wysyłkowy, ale nikt nie może zgodzić się z wypuszczaniem dużych ilości pary właśnie na terenie Walcowni. Czy tego nie można zrobić na otwartej przestrzeni, by pracownicy sortowni itd. nie dusili się dymem?

Sprawę tę adresujemy do Wydziału Kolejowego, prosząc o interwencję i odpowiedź, co zostało zrobione. Zr

# Głos MŁODYCH

## Przed 1 Maja

Zobowiązania podejmowane dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego i 1 Maja obejmują coraz szersze kręgi młodzieży. W kombinacie im. Lenina młodzi hutnicy wzmagają swój wysiłek zarówno w produkcji, jak też przy innych pracach podejmowanych dla uczczenia zbliżających się uroczystości. I tak na przykład ZMS Stalowni Konwertorowej uczestniczy w realizacji ogólnego zobowiązania P-55, które da w rezultacie 40 tys. ton stali ponad plan pierwszego półrocza. Poza tym młodzi stalownicy przepracują 1000 godzin w wydziale i 100 godzin w ośrodku wypoczynkowym w Niepołomicach. Podobne zobowiązania podjęła organizacja ZMS Wydziału Wodnego. Młodzież tego wydziału przepracuje 150 godzin przy porządkowaniu terenu W-29. Poza tym grupa w składzie kol. kol. **Łukaczyk, Józkowicz, Wójtowicz** zobowiązała się przeprowadzić remont wózka i opracować dokumentację nowej konstrukcji łopatek wentylatora.

Zobowiązania z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego realizują także członkowie ZMS W-96.

### SPOTKANIE DELEGATÓW NA KONFERENCJĘ ZW

Kilka dni temu odbyło się w Ognisku Młodych ZMS spotkanie delegatów na konferencję sprawozdawczo-wyborczą Zarządu Wojewódzkiego ZMS. Spotkali się przedstawiciele organizacji dzielnicowej i fabrycznej w celu omówienia głównych kierunków obrad konferencji. Zreferował je przewodniczący ZW tow. **JAN MAJ**. Konferencja będzie ogromnym wydarzeniem w życiu organizacji wojewódzkiej. Nic więc dziwnego, że przywiązuje się dużą wagę do jej przygotowania pod względem merytorycznym i organizacyjnym. Sprawy, którymi zajmie się konferencja to przede wszystkim wychowanie ideowe, kształtowanie naukowego światopoglądu, ogólnie mówiąc kształtowanie postaw młodzieży naszego województwa. Poza tym przedmiotem konferencji będą problemy podnoszenia kwalifikacji zawodowych, współzawodnictwo pracy i wychowanie przez pracę.

Oczywiście dyskusja z pewnością wzbogaci tę tematykę o konkretne przykłady i doświadczenia z zakładów, szkół i uczelni. Nie zabraknie w niej również głosu z terenu huty i dzielnicy. Nasze organizacje mają duży dorobek, z którym przychodzą na konferencję. Warto ten dorobek spopularyzować, a zarazem skorzystać z doświadczeń innych organizacji. W spotkaniu delegatów udział wzięli obok kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego ZMS: I sekretarz KD PZPR, tow. **Andrzej Kasprzyk**, sekretarz KD, tow. **Edward Strzeboński** i sekretarz KF PZPR tow. **L. Kowar**.

### W WSA SZKOLĄ SIĘ ORGANIZATORZY SPORTU I TURYSTYKI

Przed dwoma miesiącami z inicjatywy Zarządu Fabrycznego ZMS powstała Wieczorowa Szkoła Aktywu dla działaczy sportowych i turystycznych. Program jej obejmuje następujące grupy zagadnień: organizacja zawodów i turniejów, metodyka prowadzenia zajęć sportowych, przygotowanie bazy treningowej i sprzętowej. To tyle, jeśli idzie o sport. Natomiast część turystyczna obejmuje: organizację wycieczek i biwaków, terenoznawstwo, topografię, ochronę przyrody. Poza tym w programie znajdują się tematy ogólne, jak badania lekarskie, udzielanie pierwszej pomocy i łączenie działalności kulturalnej z turystyczno-sportową. Wydaje się, że problematyka wykładów jest dobrana prawidłowo, szczególnie, że nie zapomniano o walorach wychowawczych, działalności sportowej i turystycznej.

Zresztą — jak zapewnia nas kierownik WSA tow. Bogdan Szczepko — jest to zasadniczy cel przyświecający organizatorom WSA. Działacze sportowi zapoznają się także z praktyczną stroną swojej funkcji. W najbliższym czasie planowany jest sztafetowy bieg przełajowy na Skarpie, w którym uczestniczyć będą wszystkie kluby krakowskie. Natomiast organizatorem imprezy będzie właśnie WSA. A zatem wstępny egzamin — w jakim stopniu zdobyta teoria pomaga w codziennej robocie sportowej.

W czasie trwania Dni Młodości Nowej Huty WSA wystąpi w roli organizatora imprez sportowych nad Zalewem — w niedzielę 8 maja br. Planuje się tu m. in. owo łączenie sprawności sportowej z Zgaduj-Zgadulą z dziedziny tysiącletniej historii Polski. Tak więc nie tylko sprawność mięśni, lecz i wiedza decydować będą o ocenie zawodników.

J. Ż.

## Zobowiązania załogi PBM

Z okazji Święta Pracy 1 Maja, Dni Budowlanych i 1000-lecia Państwa Polskiego, załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta podejmuje coraz to nowe zobowiązania produkcyjne. Ostatnio do Rady Zakładowej przedsiębiorstwa wpłynęło 14 zobowiązań, w ramach, których 143 pracowników ZB-3 PBM da ponad plan blisko 10 tysięcy roboczogodzin.

Część z tych zobowiązań została już zrealizowana. Tak np. skrócono termin budowy obiektu 110 tj. Puchatka 6 w os. Bieńczyce G-1 o dwa miesiące i blok ten przekazano do użytku 31 marca br. W realizacji tego pięknego zobowiązania, poza Zarządem Budowlanym Nr 3, wzięły udział załogi ZRW i ZB-4.

Ponadto cenne zobowiązania produkcyjne podjęło szereg brygad ZB-3, jak: brygada montażowa — **Michała Kołodzieja**, murarskie: **Jana Malińskiego, Lucjana Należnika, Aleksandra Zycha, Jana Chyla, Adolfa Dusia, Zygmunta Niedbalskiego, Jana Zimmera i Czesława Strzesaka** oraz ciesielskie: **Józefa Cholawy, Tadeusza Chytrzyńskiego i Tadeusza Ceredy**. (bg)

## Przez X wieków Polski

Pod takich tytułem Ogólnozwiązkowa Federacja Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki CRZZ oraz wiele organizacji społecznych organizują pod patronatem Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu wielki konkurs krajoznawczo-turystyczny.

Zadaniem konkursu jest ożywienie działalności szerokich rzesz społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży na rzecz rozwoju masowej działalności krajoznawczo-turystycznej i organizowania racjonalnego wypoczynku. Realizacja tego zadania powinna nastąpić głównie poprzez rozwój „małych form turystyki", umożliwiających objęcie ruchem turystycznym nowych regionów kraju, a także doprowadzić do przepojenia tego ruchu głębokimi treściami ideowo-wychowawczymi.

Konkurs ten trwa cały rok i obejmuje całokształt działalności turystyczno-krajoznawczej i rekreacyjnej prowadzonej w zakładach pracy, w instytucjach, szkołach, przez grupy związkowe, organizacje młodzieżowe, koła turystyczno-krajoznawcze i organizacje społeczne.

Tematami zadań konkursowych mogą być: organizacja wycieczek krajoznawczo-turystycznych do miejsc i na trasy upamiętniające fakty i wydarzenia związane z dziejami historycznymi Polski, jej rozwojem kulturalnym i gospodarczym, walkami narodu o wyzwolenie narodowo-społeczne, poznawanie obiektów gospodarki narodowej i zakładów pracy obrazujących rozwój gospodarczy własnego regionu w okresie 1000-lecia, udział w imprezach i obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego organizowanych przez Komitet FJN.

Ponadto tematem konkursu może być popularyzowanie znanych lub odkrywanie i określenie nowych bądź zapomnianych miejsc wydarzeń upamiętnionych w historii Polski oraz dokonywanie ich inwentaryzacji krajoznawczej, uporządkowanie i oznaczenie tablicami miejsc historycznych, drogą czynów społecznych oraz zbieranie i dokumentowanie tradycji narodu: dokumentów i wspomnień z walki o polskość naszych ziem zachodnich i północnych, ciekawego i żywego folkloru, legend i tradycji związanych z danym regionem.

Konkurs dzieli się na dwa szczeble: podstawowy i centralny. Bliższych danych o warunkach konkursu uzyskać można w biurze Oddziału PTTK HiL, budynek „S", tel. 48—25.

Dla zwycięzców konkursu przewiduje się wiele cennych nagród m. in. dla **zakładów pracy i instytucji** 10 nagród po 100 tys. złotych, **dla szkół i uczelni** — 10 nagród po 50 tys. złotych oraz **dla powiatów** (miast i dzielnic) 25 nagród po 200 tys. złotych, z przeznaczeniem na uruchomienie wypożyczalni sprzętu turystycznego lub opracowanie i wydanie monografii krajoznawczo-turystycznej regionu. (dz)

## Na Szlakach 1000-lecia PP

## Dolina Prądnika

*Wraz ze zbliżającą się wiosną rodzą się i wzrastają w nas chęci wyrwania się z miasta, od nużącej jednostajności codziennych spraw i zajęć, aby nawiązać bliższy kontakt z przyrodą.*

*My krakowianie jesteśmy w znacznie lepszym położeniu niż mieszkańcy wielu innych miast Polski. Nawet najbliższe okolice Nowej Huty stanowią wspaniałe, urozmaicone widokowo i historycznie ciekawe tereny wycieczkowe: Kopiec Kościuszki, Bielany, Tyniec, Tenczynek i Puszcza Niepołomicka. Tym zaś, którzy mają większe wymagania polecamy piękny krajobrazowo „Szlak Orlich Gniazd", chlubiący się ponadto bogatą przeszłością historyczną. Przebyć go można samochodem, motocyklem, rowerem, a nawet pieszo — co czynią najchętniej wytrawni już turyści. Wędrówkę możemy rozpocząć już od krakowskiego Prądnika. Zasadniczym jednak etapem tej uroczej trasy jest Ojców.*

*W Ojcowie zwiedzamy ruiny zamku, wzniesionego przez Kazimierza Wielkiego na miejscu grodziska, pamiętającego czasy przedhistoryczne i nazwanego Oćcem. Za Bolesława Krzywoustego zamek przebudowano na warowne dworzyszcze. Najstarszą część dawnych ruin stanowi dwupiętrowa ośmioboczna baszta. Dolna jest część beczkowo sklepiona dochowała się w stanie pierwotnym, a górna zrekonstruowana w stylu pseudogotyckim mieści muzeum PTTK, poświęcone ochronie przyrody Ojcowa.*

*Ojcowski Park Narodowy kryje w sobie niezliczone osobliwości przyrody Jury Krakowsko-Wieluńskiej. Około 770 różnych gatunków roślin, to rzeczywiście kolosalna ilość zważywszy szczupłość terenu. Prawdziwym unikatem i bez wątpienia największą osobliwością flory Ojcowa jest tzw. brzoza ojcowska, znajdująca się pod w specjalnym rezerwacie w wąwozie przy Harmerni. Sosny, które obserwujemy na niedostępnych skałach ojcowskich oraz modrzewie są przeżytkiem najstarszej flory leśnej okresu polodowcowego. Bogactwu flory ojcowskiej nie ustępuje fauna, zwłaszcza w rozlicznych gatunkach ptaków, motyli i owadów. Do najrzadszych ptaków należą tu: drozd skalny, pliszka górska, zimorodek, strzyżyk i krętogłów. Tu właśnie obserwował je, bacznie śledząc ich obyczaje Adolf Dygasiński, by potem uwiecznić je w swoich „Godach życia".*

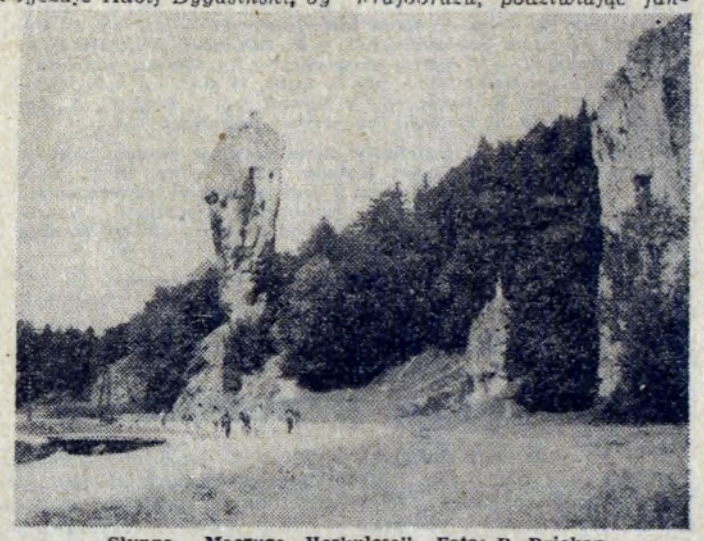

Słynna „Maczuga Herkulesa". Foto: B. Dziekan.

*Szczególnym wabikiem dla turystów są sławne jaskinie, których w samym Ojcowie jest aż 17. Do największych i najczęściej zwiedzanych należą groty: Zbójecka i Łokietka. W każdej z nich łączna długość korytarzy wynosi około 240 m. Niegdyś wnętrza grot były znacznie wspanialsze. Ozdabiały je fantastyczne nawisy stalaktytów, które zniszczyli w wandalski sposób niekulturalni turyści. Prace archeologiczne przeprowadzone w tych grotach wykazały, że w głębokich warstwach namulisk kryją się nie tylko części zwierząt dyluwialnych (mamuty i niedźwiedzie jaskiniowe) ale także kamienne wyroby najstarszego na ziemiach Polski człowieka, który zamieszkiwał je na schyłku epoki lodowej w tzw. paleolicie. W górnych zaś warstwach odkryto wyroby z kości i palonej gliny, reprezentujące młodsze kultury neolityczne.*

*Zwiedzając Ojców oraz jego okolice z dobrym przewodnikiem możemy napawać się dowoli nie tylko pięknem krajobrazu, podziwiając fantastyczne figury skalne i zachwycając się bogactwem roślinności, ale uczymy się odkrywać w nich pradawne dzieje naszego kraju i naszych protoplastów, którzy żyli tam i pracowali już przed tysiącami lat.*

(dz)

## Ostrym PIÓREM

### Prawem pięści, czy prawem rozsądku?

Radość mieszkańców nowych osiedli bieńczyckich z pięknych, nowoczesnych mieszkań zatruwają narastające z każdym dniem kłopoty komunikacyjne. Przedłużenie linii tramwajowej 20 i 14-tki bynajmniej nie rozwiązało ich, a przeciwnie zaostrzyło. Niezwykle szczupła ilość wozów powoduje przekraczający znacznie maksimum ich pojemności tłok, a zbyt długie, trwające nieraz do 20-tu minut okresy wyczekiwania na przystankach tak wytrącają z równowagi pasażerów, że na nadjeżdżający wreszcie tramwaj rzucają się niczym stado dzikich bestii. Panuje tu wyłącznie prawo pięści, wobec czego prym wiodą mężczyźni, odtrącając brutalnie cisnące się do wejścia kobiety i tratując ich dzieci. W rezultacie takich poczynań większość nieszczęsnych matek, spieszących ze swymi maleństwami do żłobków i przedszkoli (o takich inwestycjach nie pomyślano jeszcze przy budowie nowych osiedli) pozostaje nadal na przystanku marznąc i mokniąc na deszczu (przystanki na tej linii nie mają daszków ochronnych) w oczekiwaniu na szczęśliwą passę przy następnym wozie. Co prawda w godzinach szczytu następuje pewne zwiększenie taboru i zamiast jednego wozu 14-tki czy 20-ki puszcza się w tym czasie dwa lub trzy.

Nie rozwiązuje to bynajmniej problemu, ponieważ ilość korzystających z tego powszechnego środka komunikacji wzrasta wówczas w niewspółmiernie wyższym stopniu. Pozostaje on więc nadal niezwykle palącą kwestią, której pozytywnym rozwiązaniem musi zająć się niezwłocznie kierownictwo MPK.

### NOWA ZAJEZDNIA AUTOBUSOWA

W kwietniu zakończone zostaną prace przy adaptacji hangaru na dawnym lotnisku w Czyżynach dla potrzeb zajezdni autobusowej MPK. Oddanie do użytku tego obiektu znacznie poprawi warunki pracy załóg MPK, dokonujących przeglądów i napraw bieżących autobusów. Dotychczas prace te wykonywano w bardzo trudnych warunkach, w nieodpowiednich warsztatach przy ul. Wawrzyńca, często pod gołym niebem.

W związku z tym częściowym rozwiązaniem trudności MPK na odcinku zaplecza technicznego, życzymy Dyrekcji przedsiębiorstwa powodzenia w staraniach o zwiększenie ilości posiadanego taboru.

(bg)

**Ludowe gawędy**

## Gdzie diabeł nie może...

*Działo się to kiedyś, przed laty, tak dawno jak tylko sięga ludzka pamięć. W pewnej wsi podkrakowskiej żyło już kilkanaście lat małżeństwo zgodne i cnotliwe. Obojgu małżonkom obce były swary i kłótnie; nawet zwyczajne wyzwiska lub przeklinania nie plugawiły ich ust. Boleli tylko niewymownie, że dzieci nie mieli.*

*Nie podobało się to diabłu i chciał koniecznie poróżnić tych dwoje szczęśliwych, pracowitych ludzi. Ale żadnym sposobem nie mógł wykonać niecnego zamysłu, na próżno używając wszelkiego rodzaju pokus, wszelakich czartowskich podstępów. Gdy zaś ostatnia próba spaliła na panewce, diabeł zaklął szpetnie i, kładąc ogon po sobie, ruszył w drogę zadumany i markotny. Po chwili dojrzał idącą ku niemu babę z sąsiedniej wioski. Znał ją tak dobrze, jak ona jego. Baba, ujrzawszy zatroskanego eleganta w kusym fraczku i czerwonej czapie, przystanęła pytając:*

*— O co waszeć tak frasowity?*

*— A niech to wciórności! — zaklął diabeł i poskarżył się żałosnym głosem: — O, moja niewiasto, cóż mi pomożecie? Oto już siedem lat trudzę się mozolnie i nie mogę poróżnić dwojga cnotliwych małżonków, co to mieszkają na uboczu pod lasem.*

*Baba zaśmiała się, po czym zapytała:*

*— A cóż mi waszmość dacie za to, że jeszcze dziś pokłócę tych szczęśliwców?*

*Diabeł przyrzekł babie parę nowych, skórzanych trzewików.*

*Po zawarciu tej umowy baba natychmiast pośpieszyła na pole, które właśnie orał ów cnotliwy chłop.*

*— Witajcie, kumie! Przychodzę ostrzec was, że dzisiaj zabije cię twoja żona!*

*Chłop, wypuściwszy z rąk czepigi, przystanął jak gdyby wrósł w ziemię. Oniemiały wytrzeszczył oczy i otwarł gębę jak na widok raroga.*

*— Skoro przyjdziecie do domu — ciągnęła dalej baba — żona zechce cię iskać, a będzie miała w pogotowiu brzytwę aby ci gardziel poderżnąć, boć rozmiłowała się w twoim parobku.*

*Przekonany o prawdzie tych słów chłop orał dalej, chytra baba zaś skierowała swe kroki ku jego domostwu i rzekła żonie:*

*— Kumo, twój mąż dzisiaj zemrze!*

*— O, mój miły Jezusie! — krzyknęła niewiasta i zapłakała żałośliwie. — Czy taki niemrawy, że już mu nic nie pomoże?*

*— Ale nie troskajcie się o to — pocieszała ją plotkarka — ja wam poradzę, a jeszcze długo żyć będzie.*

*Otarłszy łzy fartuchem, poczciwa kobiecina nasłuchiwała ciekawie, wiedząc że baba była znaną we wsi znachorką.*

*— Wasz chłop ma na głowie taki włos, który trzeba wyciąć brzytwą. Poznasz go z łatwością, gdyż jest dłuższy i grubszy, niż inne. Skoro więc mąż przyjdzie do chałupy, powiedz, że chcesz go wyiskać. Wtedy wytniesz mu ów włos, a zdrów i żyw będzie.*

*To rzekłszy, szybko opuściła dom, gdyż właśnie z przeciwnej strony chłop wracał po pracy. Szedł śpiesznie, jakby zniecierpliwiony, patrząc spode łba dokoła. Nie dojrzał jednak umykającej znachorki, ponieważ ta wcześniej wpadła w leśną gęstwinę.*

*Gdy tylko przekroczył próg domostwa, podbiegła doń żona mówiąc, że chce go poiskać. Chłop ostrożnie nachylił głowę, aby móc odparować zdradziecki cios, przed którym ostrzegała go znachorka. Żona, ujrzawszy dłuższy włos na czubku głowy, sięgnęła po ukrytą brzytwę. Wtedy chłop upewniony, że żona dybie na jego życie, powalił ją na podłogę i począł bić bez litości, gdzie popadło. Biedaczka, krzycząc, na próżno zaklinała się na wszystkie świętości, że żadnej złej myśli nie miała. Chłop jednak nie dał wiary jej przysięgom i postanowił rozejść się ze zdradziecką kobietą.*

*Tymczasem znachorka, posłyszawszy wrzask bitej żony, pobiegła uradowana do diabła, oznajmiając mu o sprawnym załatwieniu jego żądania. Czort osłupiał ze zdziwienia, sam już na dobre obawiając się tej niesamowitej baby — ona stokroć gorsza niż najgorszy piekielnik — pomyślał diabeł, i podał jej na długiej żerdzi parę nowych trzewików, wypowiadając przy tym znamienne słowa:*

*— Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle!*

*Po czym jak najszybciej czmychnął, gdzie pieprz rośnie.*

*Od tego czasu rozpowszechniła się między ludźmi ta diabelska przypowieść.*

*Opracował*
*TADEUSZ. JÓZEF WÓJCICKI*

**W I kwartale br.**

# 1490 nowych izb mieszkalnych

W I kwartale bież. roku Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego wybudowało w Nowej Hucie 1490 izb mieszkalnych. Terenem budowy było os. Bieńczyce Nowe. Tutaj powstało 6 nowych bloków mieszkalnych, w tym 3 (nr 405/6, 403/4 i 401/2) w os. Bieńczyce I-1. Każdy z nich liczył po 315 izb mieszkalnych. Ponadto w os. G-2 oddano do użytku blok nr 209 o 320 izbach, a w os. E — blok nr W-1, liczący 131 izb. Ponad plan w os. G-1 przekazany został „Puchatek 6" (94 izby), w ostatnim dniu I kwartału.

W zakresie budownictwa socjalno-usługowego w pierwszej połowie marca ukończono budowę szkoły nr 332 w os. Bieńczyce H. Więc plan na I kwartał został zrealizowany, a nawet przekroczony.

Jakie są zamierzenia przedsiębiorstwa na II kwartał bież. roku? W bm. przedsiębiorstwo przekaże do użytku mieszkańcom os. Bieńczyce G-2 pawilon handlowy nr 208, co choć częściowo rozładuje trudną sytuację zaopatrzeniową tego osiedla. W tym miesiącu planuje się również wybudowanie bl. nr 425/26 w Bieńczycach I-1 (315 izb), a w maju, również w tym osiedlu bl. nr 423/24. Nasi budowniczowie dołożą starań, aby w maju ukończyć budowę planowanego na czerwiec bl. nr 23 w os. Bieńczyce E (330 izb), ze względu na duży nawał robót na czerwiec bież. roku. Oprócz wspomnianego budynku plan przewiduje budowę bloku nr 13 w os. E (330 izb) i nr 105 A w os. G-1 (341 izb mieszkalnych). Ponadto z końcem czerwca przekazana zostanie szkoła nr 235 oraz przedszkole nr 242 w os. G-2.

Postęp robót wskazuje na to, iż z realizacją planu na II kwartał również nie będzie kłopotu. Tymbardziej, iż w związku z zakończeniem obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, Święta 1 Maja i Dni Budowlanych załoga PBM podejmuje szereg cennych zobowiązań produkcyjnych. (bg)

# POGODA

O KILKA DNI za wcześnie przyszła piękna pogoda, albo o kilka dni za późno przypadają święta. Trudno przypuszczać, aby wiosenna aura, która zapanowała od poniedziałku, utrzymała się przez cały tydzień. Dlatego też na święta przewidujemy pogodę zmienną, stosunkowo ciepłą, jednak, że się tak wyrazimy „śmigusową". Trochę słońca, trochę chmur i trochę przelotnego deszczu. Temperatura w granicach 15 stopni. W każdym razie nastrój nadal wiosenny: coraz więcej kwiatów (forsycje!), coraz więcej zieleni. Mimo niezbyt optymistycznej prognozy — wszystkim Czytelnikom „Głosu" pogodnych, wiosennych Świąt życzy PROMYK

# MODA

Dwuczęściowa sukienka z typu „wyjściowych" odpowiednia na popołudniowe wizyty oraz do noszenia na ulicę w pierwsze ciepłe wiosenne dnie. Może być uszyta z grubego wytłaczanego jedwabiu albo z cienkiej wzorzystej wełenki. Jednobarwny okrągły kołnierzyk jest spięty broszką. Na uszycie potrzeba 3.70 m materiału o szerokości 80 cm.

# Z NOTATNIKA OBSERWATORA

### ZNÓW BRUDNE BUTELKI

Przykro jest powracać do sprawy, którą uważało się już za definitywnie załatwioną. Tak w każdym razie należało wnosić z szeregu rozmów przeprowadzonych z Dyrekcją Nowohuckich Zakładów Mleczarskich w sprawie brudnych butelek, w których pracownicy huty otrzymują mleko. Jest to historia sprzed przeszło półtora roku. I istotnie dłuższy czas nie było dalszych zażaleń. Aż do dnia 16 marca br.

W tym to bowiem dniu zgłosił się do naszej redakcji jeden z pracowników W-28 —nazwisko znane nam — który został wydelegowany przez załogę tegoż wydziału w celu złożenia nowego zażalenia na Zakłady Mleczarskie. Dowodem prawdziwości zarzutów był mocno nieapetyczny eksponat: brudna ,wewnątrz butelka z mlekiem. Czarne smugi na wewnętrznej stronie szkła rzeczywiście musiały obrzydzić zużytkowanie mleka.

Jak się dowiadujemy — nie był to odosobniony wypadek. Dla bliższej informacji należy podać, iż brudna butelka z mlekiem została wydana pracownikowi W-28 w dniu 16 ub. m. Wiele słyszeliśmy i czytaliśmy na temat usprawnień w Zakładach Mleczarskich, zwłaszcza w związku z myciem butelek; myśleliśmy, iż ta ostatnia sprawa nigdy już do nas nie wróci. Okazuje się jednak, iż poprawa była tylko okresowa. Prosimy ponownie Dyrekcję Zakładów Mleczarskich o zwiększenie kontroli w dziale przygotowania butelek i wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do osób marnujących tak potrzebne hutnikom mleko.

ik.

W ZDK HiL odbył się ostatnio wieczorek zorganizowany w 145 rocznicę wyzwolenia Grecji spod panowania tureckiego. Uroczystość przygotował związek uchodźców politycznych z Grecji, Oddział Nowa Huta. Po części oficjalnej wystąpiły dzieci greckie zrzeszone w młodzieżowym zespole wokalnym Domu Kultury.

Foto: J. Brożek

# Trwają przygotowania do kolonii letnich

W bież. roku Wydział Oświaty Prezydium DRN organizuje kolonie dla dzieci w Kamesznicy (pow. Żywiec) oraz w Sanoku. Ponadto planowane są obozy wędrowne w rejonie ziemi krakowskiej, a dla uczniów szkół średnich — na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Jak co roku organizowane będą wczasy w mieście dla dzieci, nie mogących wyjechać na kolonie letnie. Znajdą one pomieszczenie w szkole Nr 85 w os. Stalowym, w lipcu i sierpniu bież. roku.

Obecnie trwają prace przygotowawcze w obiektach kolonijnych, ustalanie kadry itp. W maju, w nowohuckich szkołach przeprowadzona będzie kwalifikacja dzieci na kolonie.

Setki dzieci i młodzieży przybędzie na wakacje do Nowej Huty. Będą one miały okazję wzięcia udziału w obchodach 1000-lecia Państwa Polskiego na terenie dzielnicy zwiedzą kombinat, zabytki Krakowa itp. W szkole nr 81 w os. Krakowiaków gościć będziemy około 300 dzieci z WZGS Bydgoszcz, w szkole nr 82 (os. Sportowe) — z WZGS Radom, a w szkole nr 83 w os. Willowym organizuje się kolonie dla dzieci z powiatów woj. krakowskiego.

Dyrekcja Poczt z Krakowa urządza w tym roku kolonie dla dzieci swych pracowników w szkole nr 92 w os. Spółdzielczym, WZGS Kraków w szkole nr 98 w os. Na Wzgórzach, WZGS Warszawa w szkole nr 99 w os. Na Stoku. W szkole nr 100 w Bieńczycach E organizuje kolonie Wydział Oświaty z Dąbrowy Tarnowskiej, a w szkole nr 102 przy ul. Bulwarowej — Wydział Oświaty z Sanoka.

Tak więc poraz pierwszy w tym roku gościć będziemy dzieci z Sanoka, Dąbrowy Tarnowskiej oraz kolonie zorganizowaną przez WZGS Warszawa. (bg)

# W sklepach spożywczych przed świętami

Kończy się ruch przedświąteczny, gospodynie poczyniły już prawie wszystkie zakupy, Święta tuż, tuż, a z nimi dwa dni wypoczynku w gronie najbliższych, rozrywki kulturalne, wycieczki...

W ciągu ostatnich kilku dni, ekspedientki sklepów spożywczych miały mnóstwo roboty. Już teraz śmiało możemy stwierdzić, iż w bież. okresie przedświątecznym zaopatrzenie było zupełnie dobre, a w każdym razie znacznie lepsze, niż w latach ubiegłych. Dotyczy to głównie owoców cytrusowych, wędlin, artykułów nabiałowych i niektórych towarów kolonialnych, z tych ostatnich sklepy zaopatrzone były zupełnie dobrze w rodzynki, figi, śliwki suszone, nieco mniej było jedynie migdałów. Nikt nie mógł narzekać na trudności z zakupem cytryn czy pomarańczy.

Nie zabrakło również artykułów nabiałowych, jaj we wszystkich gatunkach, serów, twarogów, mleka i napoi mlecznych. W sprzedaży dużo było drobiu (tylko niestety bardzo drogi). Do pieczenia ciast świątecznych w wystarczającej ilości było w sprzedaży olejków, proszków do pieczenia itp.

W tym roku sklepy lepiej zaopatrzone były w wędliny i to w różnych gatunkach: szynki, balerony, różnego rodzaju kiełbasy. Pewne trudności były tylko w uzyskaniu szynek puszkowych. Dość duży wybór mieliśmy kompotów, dżemów itp. Specjalnie na okres Świąt Dyrekcja MHD Art. Spoż. zamówiła około 10 ton ogórków beczkowych z Terespola. Dość dobre było również zaopatrzenie w warzywa. W większych ilościach nowohuckie sklepy otrzymały różnego rodzaju wyroby cukiernicze, galanterię czekoladową, pieczywo, strucle, babki, chałki. W sprzedaży jest również okrągły chleb świąteczny.

Nie zapomniano o dobrym zaopatrzeniu sklepów w napoje alkoholowe, dysponując pełnym asortymentem wódek gatunkowych oraz win gronowych i owocowych.

Szczególnie dobrze w okresie przedświątecznym zaopatrzone były sklepy wielobranżowe „Delikatesy", sklep nr 112 przy Placu Centralnym, nr 134 w Centrum A oraz pawilon handlowy w os. Kolorowym. (bg

# Dyżury sklepów

9 kwietnia (sobota) wszystkie sklepy spożywcze czynne będą do godz. 16, z wyjątkiem sklepów nr: 115, 116, 123, 143 i 136 — czynnych do godz. 15. Sklepy monopolowe (nr 119, 132, 146 i 162) otwarte będą w godz. od 9 do 16, w tym samym czasie czynne będą sklepy cukiernicze nr 111, 128, 129, 138, 151, 153, ciastkarnia „Bambo" i „Maleńka".

9 bm. dyżury pełnić będą sklepy spożywcze: nr 102 w os. Kolorowym, 103 w os. Na Skarpie, nr 110 w os. Hutniczym, 112 w os. Centrum C, 117 w os. Górali nr 124 w os. Teatralnym, 152 w os. Ogrodowym 166 w os. na Wzgórzach Krzesławickich oraz Delikatesy — Centrum C, oraz sklepy piekarnicze: nr 118 w os. Bieńczyce E i nr 120 w os. Sportowym. Placówki te czynne będą do godz. 18.

9 kwietnia nie obowiązują ograniczenia w sprzedaży i podawaniu napojów alkoholowych.

W niedzielę 10 bm. wszystkie sklepy będą nieczynne, natomiast w poniedziałek 11 kwietnia otwarte będą tylko sklepy prowadzące sprzedaż mleka, jak w każdą niedzielę. (bg)

# KRÓTKO

### DOM WCZASOWY W KROŚCIEŃKU

*W bież. roku PPB HiL planuje rozpoczęcie prac przy budowie domu wczasowego w Krościeńku, z którego w przyszłości korzystać będą mogli pracownicy przedsiębiorstwa oraz ich rodziny.*

### CORAZ WIĘCEJ HOTELI W BIEŃCZYCACH

*PPB HiL buduje w os. Bieńczyce Nowe szereg hoteli pracowniczych. Przekazano już do użytku 2 budynki dla 850 osób, w maju planuje się ukończenie budowy 3 kolejnych hoteli dla 600 osób każdy. W bież. roku powstaną jeszcze 2 tego rodzaju obiekty, tak, iż z końcem roku w 7 hotelach pracowniczych PPB HiL w Bieńczycach zamieszka około 4000 osób.*

# Od 1 maja czynne będą ogródki jordanowskie

Jak co roku, 1 maja nastąpi otwarcie ogródków jordanowskich i placów gier i zabaw dla dzieci. W tym roku uruchomione zostaną czynne już w latach ubiegłych, 23 ogródki jordanowskie, ponadto na 1 maja planuje się otwarcie nowego zamkniętego placu zabaw w os. Wandy. Od 1 maja czynnych będzie ponadto 30 otwartych placów zabaw.

W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia miejsc zabaw dla dzieci, apelujemy w imieniu Wydziału Oświaty Prez. DRN do komitetów osiedlowych, mieszkańców dzielnicy i zakładów opiekuńczych o pomoc przy konserwacji sprzętu, malowaniu itp.

Początkowo ogródki jordanowskie czynne będą codziennie w godzinach od 8 do 20, przy czym Wydział Oświaty zapewnia opiekę wychowawczą w godz. od 10 do 17. W pozostałych — dzieci będą się mogły bawić pod opieką rodziców lub przedstawicieli różnych organizacji społecznych.

Na 1 czerwca planuje się otwarcie nowego ogródka w os. Bieńczyce G-1 oraz w os. Teatralnym. Niestety są pewne trudności w organizowaniu tego ostatniego obiektu. Jeszcze raz zwracamy się z prośbą do komitetu tego osiedla, jego mieszkańców i PBM, jako zakładu opiekuńczego o dokończenie prac przy budowie ogródka, tak aby najmłodsi mieszkańcy tego osiedla mogli się już tutaj bawić począwszy od swojego święta — Dnia Dziecka.

Ponadto na 22 lipca przewiduje się ukończenie budowy dwóch ogródków jordanowskich w Łęgu i Zesławicach (os. Fabryczne). Tak więc do tego czasu Nowa Huta wzbogaciłaby się o 5 nowych ogródków.

Trwają również prace w Parku Dziecięcym w os. Kolorowym. Na 1 maja przewidziane tu jest otwarcie basenu kąpielowego, ponadto przeprowadza się renowację zieleni, malowanie ławek, uzupełnianie sprzętu i inne roboty związane z tą porą roku. (bg)

# CO W TYGODNIU

### KINA

**SWIT** godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 8 do 13 bm. „Wspaniały rogacz" produkcji włoskiej, dozw. od lat 18, od 14 do 17 bm. „Czerwona pustynia" produkcji włoskiej, dozw. od lat 18.

**SWIT Mała Sala** godz. 15, 17 i 19 od 6 do 9 bm. „Przeminęło z wiatrem" produkcji USA, dozw. od lat 14, od 10 do 13 bm. „Ballada huzarska" produkcji ZSRR, dozw. od lat 12, od 14 do 17 bm. „Karmazynowy pirat" produkcji USA, dozw. od lat 12.

**SWIATOWID** od 7 do 11 bm. (godz. 15.30, 18.00 i 20.30) od 12 do 15 bm. (godz. 16.00 i 19.00) „Panienka z okienka" panoramiczny film produkcji polskiej, dozw. od lat 12, od 16 do 18 bm. (Godz. 15.30, 18.00 i 20.30) „Helena Trojańska" panoramiczny film prod. USA, dozw. od lat 14.

**SWIATOWID Mała sala** od 7 do 10 bm. (godz. 15.00, 17.15 i 19.30) „Nóż w wodzie" produkcji polskiej, dozw. od lat 16, od 11 do 14 bm. (godz. 15, 17 i 19) „Na tropie policjantów" produkcji angielskiej, dozw. od lat 16, od 15 do 18 bm. (godz. 15.00, 17.15 i 19.30) „Szatan z siódmej klasy" produkcji polskiej, dozw. od lat 10.

**SFINKS** godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 7 do 10 bm. „Czarny żwir" produkcji NRF, dozw. od lat 16, od 11 do 13 bm. „Zakazane piosenki" produkcji polskiej, dozw. od lat 14, od 14 do 27 bm. „Śniegi w żałobie" produkcji USA, dozw. od lat 12.

**KOLOROWE** od 8 do 11 bm. „Włoszki i miłość", produkcji włoskiej, dozw. od lat 16, od 12 do 14 bm. „Życie nie jest łatwe" produkcji włoskiej, dozw. od lat 16, od 15 do 17 bm. „Beata" produkcji polskiej, dozw. od lat 16.

**BALLADYNA** od 9 do 11 bm. „Tysięczne okno" produkcji francuskiej, dozw. od lat 16, od 13 do 14 bm. „Zdobywcy nieba" produkcji radzieckiej, dozw. od lat 12, od 16 do 17 bm. „Włoszki i miłość" produkcji włoskiej, dozw. od lat 16.

### TEATR LUDOWY

9 bm. Teatr nieczynny, 10 bm. godz. 19.15 „Lekarz mimo woli", 11 bm. godz. 11.00 „Klonowi Bracia" (bajka), godz. 19.15 „Zamek", 12 bm. teatr nieczynny, 13 bm. godz. 19.15 „Lekarz mimo woli", 14 bm. godz. 19.15 „Zamek", 15 bm. godz. 11.00 „Klonowi bracia".

### ZDK HiL UL. MAJAKOWSKIEGO 2

12. IV. godz. 18.30 — kawiarnia — Wieczorowe Studium Estetyki — Wieczór muzyczny Krzysztofa Meyera pt. „Cudowny pięcioletni kompozytor W. A. Mozart, 14. III, godz. 18 w klubie ZBoWiD — studium kultury dla działaczy kulturalno-oświatowych, 14. III. godz. 18.30 — z cyklu „Tysiąclecia Państwa Polskiego" wykład dr F. Kiryka pt. „Polska wobec Brandenburgii i Prus w XVI do XVIII wieku", 15. IV. godz. 18.30 — impreza PTTK.

# PROGRAM TELEWIZJI

### OD 9 DO 15 BM.

### SOBOTA

10.00 „Pułkownik Chabert" — film fab. prod. NRF, 16.00 Program dnia, 16.05 Program tygodnia, 16.35 11-ta lekcja języka rosyjskiego, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Dzień dobry niedzielo! — czyli — Liga Entuzjastów Wakacji", 17.30 „Rysunkowe przygody", 18.00 Gawędy wilków morskich, 18.15 Progr. filmowy, 18.40 „Dwie epoki" — reportaż, 19.05 „Wieczorne rozmowy", 19.20 Dobranoc, 19.30 MONITOR, 20.00 „Koncert solistów", 20.30 „Pułkownik Chabert" — film fab. prod. NRF, 22.00 Dziennik TV, 22.15 Wiadomości sportowe, 22.25 „Barbara Radziwiłłówna" — film fab.-arch. prod. polskiej.

### NIEDZIELA

8.25 Program dnia, 8.30 „Dziewczęta z Nowolipek" — film fab. prod. polskiej, 10.05 „Indiańska wojna" — film z serii: „Bonanza", 10.55 „Koń, który mówi", 11.20 „Sopot 64, Sopot 65", 11.25 „Wielka, większa, największa" — film fab. prod. polskiej", 13.15 „Poczta dobrej nadziei" — program z cyklu: „Reportaż z pocztówki", 13.30 „Marzanioki" — widowisko regionalne, 14.00 „Zakute łby" — film fab. z Flipem i Flapem, 14.55 Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Kłopoty z wodą", 15.35 „Łowcy diamentów" — z cyklu: „Ludzie i zdarzenia", 15.50 Film TV prod. polskiej z cyklu: „Perły i dukaty", 16.15 Sprawozdanie sportowe, 17.45 „Czwarty do brydża" — adaptacja opowiadania Kornela Makuszyńskiego, 18.20 „Portrety" — pt. „Pablo Casals", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Słownik wyrazów obcych, 20.20 „Rozrywkowy konkurs miast" program pt. „Łowy na lekkiego zwierza" (z Warszawy, Wrocławia, Szczecina, Poznania i Krakowa), 22.20 Niedziela sportowa, 22.45 „Awantura i dziecko" — film fab.

### PONIEDZIAŁEK

8.35 Program dnia, 8.40 „Szeryf w spódnicy" — film fab. prod. USA, 10.15 „Jaśnie pan szofer" — film fab.-arch. prod. polskiej, 11.35 Wiadomości, 11.45 „Honolulu" — film z serii: „Geografia rozrywki", 12.25 Kino Przygoda — „Dziewczynka i echo" — film fab. prod. radz., 13.30 Z cyklu: „Piórkiem i węglem" — program pt. „Architektura i woda", 13.50 Kino Krótkich Filmów, 14.20 „Pan Popper i jego pingwin" — dla dzieci, 15.40 „Tele-Echo", 16.20 „Szlachetny Cowboy" — film prod. CSRS, 16.50 „Postacie Szekspira" — program baletowy, 17.25 „Wielka gra", 18.20 Teatr TV: „Katarynka" — wg noweli Bolesława Prusa, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Wieczór ze szpakiem" — program rozrywkowy, 21.00 Wiadomości sportowe, 21.10 „Smarkula" — film fab.

### WTOREK

10.00 „Jest taki chłopak" — film fab. prod. radz., 15.55 Rozmaitości Krakowskie, 16.20 Politechnika TV — Kurs Przygotowawczy, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla dzieci: Kino „Ptyś" — „Czarodziejskie dary", 17.25 „Drobna rzecz" — wid. J. Domagalika, 17.55 Informator turystyczny, 18.05 „Bryza" — magazyn morski, 18.30 „9 minut" — teleturniej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Hiszpania 1931" — progr. dokumentalny, 20.15 „Moda nad Dunajem" — pokaz mody, 20.45 „Jest taki chłopak" — film fab. prod. radz., 22.30 Z cyklu: „Na wielkim ekranie", 23.00 Dziennik

### ŚRODA

10.00 Film z serii: „Dr Kildare", 16.10 Program dnia, 16.15 Politechnika TV — Kurs Przygotowawczy: Matematyka, 16.45 PKF, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla dzieci „Biedronka" — film z serii: „Przygody Błętnego Rycerzyka", 17.10 „Za kulisami pracowni scenograficznej", 17.50 Tygodnik wiejski, 18.15 „Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein", 18.45 Program Red. Hist. Wszechnica TV: „Ludzie i idee" z cyklu: „Konstytucja 3 Maja", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Przegląd Ekonomiczny, 20.15 Film z serii: „Dr Kildare", 21.05 „Światowid" — magazyn spraw międzynarodowych, 21.30 Dziennik

### CZWARTEK

10.55 Program dla szkół: Język Polski dla klas VIII—XI „Poezja", 15.45 Program dnia, 15.50 „Syn bladej twarzy" — film fab., 17.20 Wiadomości, 17.25 Dla dzieci: „O telewizyjnym duszku" — film TV prod. CSRS, 17.30 „Klub pod Smokiem" — dla młodych widzów, 18.10 „Nie tylko dla pań" — magazyn, 18.30 Informator handlowy, 18.40 Przegląd muzyczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Uwagi nie na czasie" (z Krakowa), 20.30 Teatr Kobra: „Oczekiwanie", 21.30 „Czwarta zmiana", 22.00 Dziennik TV.

### PIĄTEK

9.55 Program dla szkół: Zajęcia techniczne dla klas VII, 10.25 „Powrót do Teksasu" — film fab. prod. USA dla młodzieży, 12.00 Program dla klas II „Jak byś postąpił?", 16.10 Program dnia, 16.15 „Melodie tamtych lat" z serii: „Wspomnienia ze strychu", 16.40 Wiadomości, 16.45 „Egipcjanin" — film fab. prod. USA, 19.00 „Wielokropek", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „O sercu" (z Krakowa), 20.15 Teatr TV: „Waga" — Wacława Bilińskiego, 21.35 „10 minut recenzji", 21.45 Dziennik TV, 21.55 „Miejsce kultury polskiej" (cz. II).

Krakowska Drukarnia Prasowa
Kraków. Wielopole 1
T-12

**Wzrasta ilość miejsc w ośrodkach wypoczynkowych huty**

# Przed sezonem...

*Ambitne zadania stawiają przed sobą organizatorzy wypoczynku po pracy dla załogi kombinatu. Zakładają, że niedługo już uczestniczyć będzie w różnego rodzaju imprezach o charakterze wypoczynkowo-turystycznym 100 tys. hutników i członków ich rodzin, czyli prawie o 30 tys. więcej niż w minionym roku. Poważnie wzrośnie również ilość miejsc w ośrodkach wypoczynkowych huty, które rozbuduje się do takich rozmiarów, aby każdy z nich mógł przyjąć w czasie jednego turnusu w okresie letnim 1000 wczasowiczów. Oprócz ośrodków wypoczynkowych w Bartkowej nad Jeziorem Rożnowskim, w Sromowcach Niżnych i w Niepołomicach planuje się budowę nowoczesnego domu wypoczynkowo-leczniczego w Krynicy i dwóch nowych ośrodków w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowo-krajoznawczych. O ile zrealizowane zostaną plany, nasza huta jeszcze w tym roku wzbogaci się o nowy ośrodek campingowy, w malowniczo położonej okolicy nad Jeziorem Rożnowskim w Zbyszycach.*

Ośrodek wypoczynkowy HiL w Bartkowej

Przyjemnie jest oddychać świeżym powietrzem, przepojonym żywicą w Puszczy Niepołomickiej.

Schronisko Oddziału PTTK HiL w Sromowcach Niżnych.

Przejażdżka tratwami przełomem Dunajca zaliczana jest do największych atrakcji wczasów w Pieninach.

*Za kilka tygodni przekazany zostanie poważnie rozbudowany i przystosowany do organizowania wczasów rodzinnych ośrodek campingowy, zlokalizowany na skraju puszczy niepołomickiej. Do dyspozycji naszych hutników i członków ich rodzin, którzy spędzać będą urlop w tej pięknej i blisko położonej miejscowości oddane się 20 domków campingowych w tym 10 dwupokojowych, kawiarnia, pawilon gastronomiczny, basen kąpielowy, brodzik dla dzieci i ogródki jordanowskie. Przewiduje się także większy niż w minionym roku przydział skierowań na wczasy turystyczno - krajoznawcze i FWP.*

## 124 radzieckie filmy fabularne w roku 1966

Dziewiętnaście wytwórni radzieckich wyprodukuje w tym roku 124 filmy fabularne, w tym 41 barwnych i 48 szerokoekranowych. 10 filmów poświęconych będzie problematyce rewolucji (w tym 3 Leninowi), 17 — wojnie narodowej, 39 filmów uwzględni tematykę współczesną a 23 przeznaczone będą dla dzieci i młodzieży.

## O sytuacji w filmie hiszpańskim

Nastroje opozycyjne w społeczeństwie hiszpańskim a w szczególności wśród inteligencji sprawiają, że reżim frankistowski zmuszony jest czynić ustępstwa, również w dziedzinie filmu. Ministerstwo Informacji powołało kilka lat temu komitet cenzury, w skład którego wszedł także reżyser **Juan Antonio Bardem**, znany ze swych krytycznych w stosunku do rzeczywistości hiszpańskich filmów. Postawa Bardema a także reżysera **Luisa Berlangi** przyczyniła się do uzyskania pewnej niezależności przez młode pokolenie filmowców. Twórcy ci nie przekraczają jednak „tabu", ustanowionego przez reżim dla takich tematów, jak kościół, armia, wyższe sfery, otoczenie generalissimusa Franco.

Dzięki wysiłkom ambitnych twórców filmowych, od czasu do czasu pojawia się w Hiszpanii jakaś odważna pozycja, filmy te jednak są rozpowszechniane tylko w nielicznych kinach, a już w żadnym wypadku nie otrzymują wizy eksportowej.

# MIESZANKA FILMOWA

## Rozmaitości

**Ingmar Bergman** zrezygnował ostatecznie ze stanowiska dyrektora Królewskiego Teatru Dramatycznego w Sztokholmie, zamierzając poświęcić się głównie sztuce filmowej, która — jak powiedział — „stwarza większe możliwości dla jego artystycznych ambicji".

*

Amerykańskie stowarzyszenie antyrasistowskie — National Negro Fundation" — przystąpiło do produkcji filmu **„Wygnańcy"**. Scenariusz oparty jest na autentycznych wydarzeniach: 600 murzyńskich rodzin odbyło pieszy marsz z Południa do stanu Kansas w poszukiwaniu lepszych warunków egzystencji i pozbawionej rasizmu atmosfery. Do udziału w filmie realizatorzy zaprosili znanych murzyńskich aktorów filmowych — **Sidneya Poitier** i śpiewaka **Harry Bellafonte.**

*

Sześćdziesięciolecie pisma „Variety" redakcja uczciła numerem jubileuszowym, w którym znajdujemy statystykę dotyczącą najbardziej kasowych filmów amerykańskich i najpopularniejszych (a również najdroższych) aktorów. Na pierwszym miejscu długiej listy znalazł się popularny i u nas z wyświetlanych na polskich ekranach westernów — **John Wayne**, którego 17 filmów przyniosło zysk w kwocie 113 mln dolarów. Następne miejsca zajęli: **Franck Sinatra, Gregory Peck, Bing Crosby, Gary Grant, Dean Martin, William Holden, James Stewart, Marlon Brando.** Wśród aktorek zwyciężyła zdecydowanie **Elisabeth Taylor**, której 10 filmów przyniosło dochód w kwocie 52 mln dolarów. Po pięknej Liz na liście uplasowały się następujące gwiazdy: **Doris Day, Ingrid Bergman, Shirley Mac Laine, Jean Simmons, Deborah Kerr, Lana Turner, Marilyn Monroe, Ava Gardner, Judy Garland** i **Audrey Hepburn.**

Warto dodać, że największe zyski osiągnięto z filmów **Disneya** — 177 mln dolarów. Tak to „na dolary" przelicza się za oceanem wartość produkcji filmowej. O ich rzeczywistych walorach artystycznych i ideowych — cicho...

Amerykański reżyser Anatol Litvak realizuje film pt. „Noc generałów". Część akcji rozgrywa się w okupowanej Warszawie, do której przyjechała ekipa realizatorska. Na zdjęciu — reż. Litvak na planie.

# • NOWOSCI TECHNICZNE •

### TELEWIZJA POZWALA ZAGLĄDAĆ DO ŚRODKA RUROCIĄGU

W W. Brytanii skonstruowano najmniejszą kamerę telewizyjną przeznaczoną do celów przemysłowych. Ma ona średnicę 5,4 cm i długość 71 cm.

Skonstruowano ją specjalnie do badania rurociągów i systemu rur w rafineriach ropy naftowej, w elektrowniach i gazowniach. Dzięki małym wymiarom może ona „wędrować" rurami i pozwala konserwującemu je personelowi zaglądać do ich wnętrza — w każde zagięcie i załamanie.

### PROJEKT SAMOLOTU 1000-MIEJSCOWEGO

Amerykańska firma Douglas przygotowuje projekt samolotu odrzutowego na 1000 pasażerów. Łączny ciężar tego giganta wyniesie 350 ton, a prędkość około 880 km/godz. Mimo wielkiego ciężaru będzie on mógł korzystać ze zwykłych lotnisk.

*Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe*

# BIAŁA KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1. nieruchoma część silnika elektrycznego, 7. kraj w Afryce ze stolicą w Rabacie, 8. zakładnik wzięty jako rękojmia dotrzymania warunków umowy, 9. mebel wyścielany, 10. przeciwieństwo wektora, 16. choroba zakaźna w dawnej mowie potocznej, 17. pisarz francuski, autor dzieła „Świat rzeczywisty", 18. kolejne miejsce na liście zwycięzców, 19. materiał izolacyjny, zwany kauczukiem rogowym, 25. rosyjskie imię żeńskie, 26. góry na Wyżynie Armeńskiej, 27. łąka wśród lasów.

**PIONOWO:** 1. uczucie estetyczne, 2. zapora rzeczna, 3. wyspa przy zachodnim wybrzeżu Irlandii, 4. jednostka objętości i wagi, 5. wystająca część dachu, 6. formuła przysięgi, 10. coś z garderoby, przeważnie na zimę, 11. dzwonka karciana, 12. mocny napój spirytusowy sporządzony z ryżu lub soku palmowego, 13. gruby kij, 14. siedemdziesiąt o. siem procent powietrza, 15. skaleczenie, 19. odcinek drogi, 20. miasto w Tanganice, 21. prawie że, nieledwie, bez mała, 22. pryczа zbita z desek, 23. sąsiad Afganistanu i Pakistanu, 24. ojciec w mowie pieszczotliwej.

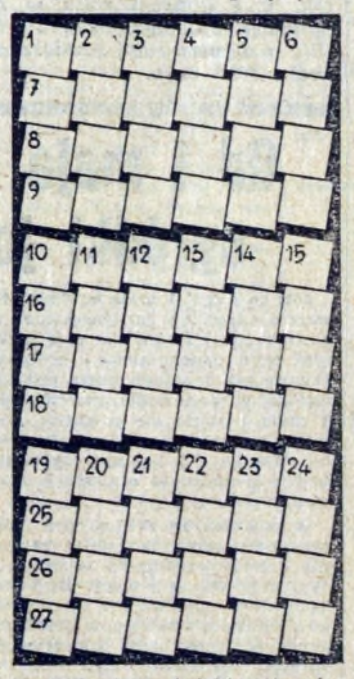

# LOGOSZYFROGRAM

Do pionowych rzędów górnej figury wpisać 10 wyrazów pięcioliterowych o poniższych znaczeniach. Drugie i czwarte litery tych słów przenieść do poszczególnych pól dolnej figury i w rzędach poziomych odczytać rozwiązanie, przysłowie ludowe Czarnego Lądu.

**Znaczenie wyrazów:** 1. treść rozmowy lub pasmo włókien, 2. uderzenie pulsu, 3. miejsce wojny opisanej przez Homera w Iliadzie, 4. aprobata lub jednomyślność, 5. jeden z boków statku, 6. mitologiczna siedziba bogów greckich, 7. droga bita, 8. gorący napój, składający się z wody, araku, soku cytrynowego, cukru i przypraw aromatycznych, 9. skutek jakiegoś działania, 10. duża łódź bez pokładu.

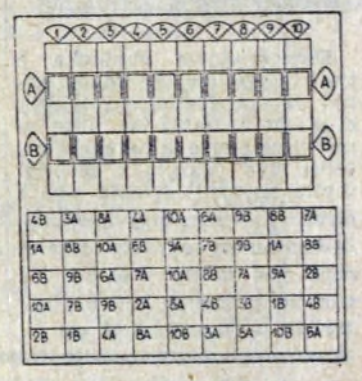

**Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 15. IV. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe". Wśród Czytelników, którzy nadeślą przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje nagrody w postaci BONÓW KSIĄŻKOWYCH.**

# WIROWKA

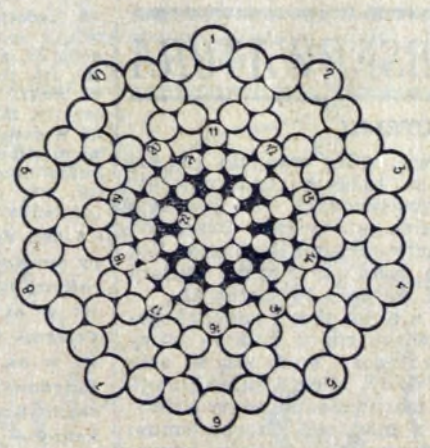

**WIROWO:** 1. miesiąc lub film, 2. miasto powiatowe w woj. warszawskim, 3. kasa w wyższej szkole, 4. wielocukier, występujący w wątrobie i mięśniach, stanowiący zapasowy środek odżywczy dla organizmu, 5. trzecia funkcja po prezesie i sekretarzu, 6. w zabobonach człowiek zamieniony w wilka, 7. jeden z „wielkiej czwórki" pisarzy amerykańskich, autor „Poletka Pana Boga", 8. poeta-żołnierz polski, autor zbioru wierszy „Z ziemi gościnnej do Polski", 9. cukierek ze stopionego cukru, 10. wstęp do opery, 21. kobieta zwalczająca rewolucję, 22. dziedzina techniki, eliminująca udział człowieka z produkcji w fabryce.

**DOŚRODKOWO:** 11. system rewolweru, 12. niemieckie imię męskie, 13. przyrząd gimnastyczny do ćwiczenia zwisów, 14. zwierzę domowe, 15. powierzchnia stołu, 16. strach ma wielkie, 17. produkt pszczeli, 18. sprawka czyjaś, 19. czynny wulkan na Sycylii, 20. rzecz zakazana, nietykalna.

### ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 13

**WYSUWANKA**

**LUDZKOŚĆ KROCZY STALE NAPRZÓD, JEDNAK CZŁOWIEK POZOSTAJE TEN SAM.**

BIAŁE KRZYŻÓWKI

**I.**

**POZIOMO:** 1. Ekran, 2. flora, 3. metan, 4. krowa, 5. potas, 6. szyna. **PIONOWO:** A-sklerem, B-prototyp, C-karawna.

**II.**

**POZIOMO:** paka, Aral, Nana, agar, mady, atak. **PIONOWO:** Panama, Aragat, Kanada, Alaryk.

**III.**

**POZIOMO:** mazak, Amado, setter, etola, taran. **PIONOWO:** maset, Ameta, zator, Adela, Koran.

# KSIĄŻKI

**Janusz Przymanowski — „Ze 101 frontowych nocy"** — Niezwykle ciekawe i dramatyczne wspomnienia z przeżyć żołnierzy I i II Armii w czasie ostatniej wojny.
KiW, cena 25 zł.

**Joseph Conrad — „Lord Jim"** — Pozycja zaliczana do najlepszych dzieł tego wielkiego pisarza. Autor wyraża w niej swoje poglądy na sens życia ludzkiego oraz na sprawy związane z moralnością człowieka. Tłumaczyła A. Zagórska.
PIW, cena 20 zł.

**Arkady Fiedler — „Ryby śpiewają w Ukajali"** — Nowe wydanie książki, w której autor opisuje swoją wyprawę do Ameryki południowej. Iskry, cena 22 zł.

**„Metody matematyczne w ekonomice i planowaniu rolnictwa"** — Praca zbiorowa zredagowana przez K. Reya i A. Wosia. Zawiera prace z zakresu metod ekometrycznych oraz pierwsze zwiadowcze prace z dziedziny cybernetyki ekonomicznej.
PWRiL, cena 90 zł.

**Z. S. Pietras — „Sprawiedliwy z Wrocławia"** — Powieść historyczna z okresu średniowiecza.
MON, cena 12 zł.

**Anna Zawadzka — „Formy"** — Książka uzyskała nagrodę na konkursie literackim ogłoszonym z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Dolnego Śląska.
Ossolineum, cena 16 zł.

**Kącik filatelistyczny**

# Henryk Sienkiewicz

30 marca br. minęła pięćdziesiąta rocznica śmierci jednego z największych polskich powieściopisarzy — Henryka Sienkiewicza. Z tej okazji Poczta Polska wydała pamiątkowy znaczek z portrecikiem laureta nagrody Nobla. Znaczek jest koloru jasno-żółtego, jego wartość wynosi 60 gr.

Godna uwagi jest też okolicznościowa koperta ze stemplem z pierwszego dnia obiegu. Przedstawia ona pałacyk w Oblęgorku — dar narodu dla autora najpoczytniejszych powieści historycznych.

(kp)